

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

**Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK
– p. Oliwia Wisłocka – Miarecka**

Bardzo serdecznie witam Państwa na naszej dyskusji publicznej nad rozwiązaniami projektu planu Czyżyny – Łęg, proszę Państwa jest to projekt planu miejscowego, z którym mieliście Państwo okazję się zapoznać w zeszłym roku, kiedy był po raz pierwszy wykładany do publicznego wglądu, w dniu dzisiejszym będzie Państwu prezentowany obraz tego projektu planu po zmianach jakie zostały do niego wprowadzone w wyniku rozpatrzenia uwag po tym pierwszym wyłożeniu. Na Państwa pytania odpowiedzi będzie udzielać Pani Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego Pani Bożena Kaczmarska – Michniak, Pani Dyrektor Elżbieta Szczepińska ja jako kierownik pracowni urbanistycznej Biura Planowania Przestrzennego, natomiast generalnie dyskusję, na wszystkie pytania związane z rozwiązaniami projektu planu będą udzielać odpowiedzi panowie projektanci, ponieważ projekt jest sporządzany przez Instytut Rozwoju Miast, Pan Janusz Jeżak i Pan Damian Korecki. Ja będę prowadzić dyskusję, udzielać głosu w trakcie tej drugiej części czyli dyskusyjnej, żeby zachować porządek, żeby każdego z Państwa dopuścić do głosu i jeszcze jeżeli chodzi o takie kwestie formalne, ta dyskusja jest nagrywana, z niej jest sporządzany stenogram, który jest dołączony do protokołu z przeprowadzenia dzisiejszej dyskusji, ta dyskusja jest jednym z elementów procedury wyłożenia projektu planu do publicznego wglądu. Wyłożenie projektu planu odbywa się w Biurze Planowania Przestrzennego i trwa już od 19 grudnia do 19 stycznia, Państwo macie możliwość zapoznania się z projektem planu, szczegółowe daty i godziny są dostępne na naszej stronie internetowej, na obwieszczeniach Prezydenta Miasta Krakowa. Do dnia 2 lutego Państwo możecie składać uwagi do projektu planu, jest to bardzo ważna data bo jest to taka data brzegowa, do tego dnia Państwo możecie składać uwagi, te uwagi, które są złożone do 2 lutego są rozpatrywane przez Prezydenta Miasta Krakowa w terminie 21 dni czyli do 24 lutego Prezydent rozpatrzy Państwa uwagi. Rozpatrzenie następuje w formie zarządzenia Prezydenta Miasta Krakowa publikowane na stronach internetowych Biuletynu Informacji Publicznej, z tego też względu Państwo nie będziecie dostawać do domu indywidualnych pism z powiadomieniem jakie jest rozpatrzenie Państwa uwagi. Tego rozpatrzenia należy szukać na stronie internetowej. Jeżeli z tym będą jakiegokolwiek problemy to oczywiście proszę dzwonić do Biura Planowania Przestrzennego, my pomożemy w odnalezieniu bądź przeczytaniu sentencji rozstrzygnięcia. Jeszcze w kwestiach informacyjnych, będzie posłana lista obecności, proszę się na nią wpisać, to też jest lista dołączana do protokołu z dyskusji publicznej. Oddaję głos Panom projektantom, którzy Państwu opowiedzą o zmianach wprowadzonych do projektu planu, a potem będziemy dyskutować.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Witam Państwa w imieniu zespołu projektowego, bardzo się cieszę, że tak licznie Państwo dzisiaj nas zaszczytili swoją obecnością, mam nadzieję, że w trakcie dyskusji będziemy w stanie przybliżyć sobie jeszcze aktualne problemy, które w tym planie istnieją, aczkolwiek mam nadzieję, że może tych problemów już jest bardzo niewiele. Bardzo proszę w momencie, kiedy będą Państwo się wypowiadali żeby dość konkretnie Państwo określali problem, bardziej w ogółach niż w szczegółach, kwestie szczegółowe chcielibyśmy rozstrzygać bezpośrednio na wyłożeniu. Z racji ilości osób jakie nas tutaj dzisiaj odwiedziło, na pewno ciężko będzie się w trakcie dyskusji odnieść do tych szczegółów. W tym momencie chciałbym oddać głos koledze, który w takim telegraficznym skrócie przedstawi Państwu główne założenia planu, kilka faktów na temat tego, co się wydarzyło od ostatniego wyłożenia, po czym przejdziemy do dyskusji.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Projektant planu Pan Damian Korecki

Przechodząc do krótkiej prezentacji. Pierwsze wyłożenie, które miało miejsce odbyło się na przełomie kwietnia, maja 2011 roku, wówczas zgodnie z ustawą mieliśmy określony czas na przygotowanie odpowiedzi dla Pana Prezydenta, ostatecznie rozpatrzenie uwag zostało opublikowane na stronie Biura Planowania Przestrzennego 16 czerwca 2011 roku. Od tamtego czasu między innymi w miesiącach wakacyjnych odbyły się krótkie jeszcze konsultacje Pani Prezydent z niektórymi podmiotami, które kontaktowały się z Urzędem, chodziło głównie o tereny w zachodniej części dotyczące między innymi wytworzenia, powstania nowej dzielnicy usługowej. Ostateczny projekt planu, który zakładał między innymi konieczność opracowania wniosku leśnego z uwagi na przełożenie drogi lokalnej w sąsiedztwo wału przeciwpowodziowego, ostateczny projekt został przygotowany we wrześniu 2011 roku i od tego czasu w miesiącu wrześniu, październiku i jeszcze w listopadzie trwały opinie i uzgodnienia projektu planu. Ostatecznie projekt planu trafił 19 grudnia do wyłożenia do publicznego wglądu, dzisiaj odbywa się dyskusja publiczna. Ostatecznie w trakcie pierwszego wyłożenia do publicznego wglądu zostało złożonych 135 uwag, z tego 22 zostały w całości uwzględnione, 56 zostało uwzględnionych częściowo, natomiast pozostałe 57 zostały nieuwzględnione. Nieuwzględnienie w większości tych uwag było spowodowane głównie koniecznością zachowania ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Krakowa jak również innych uwarunkowań, które były analizowane i rozstrzygane na etapie sporządzania projektu planu, tudzież w wyniku opinii i uzgodnień. Ostatecznie w wyniku projektu planu dokonaliśmy w samym tekście kilkaset zmian, te zmiany dotyczyły między innymi właśnie sposobu rozpatrzenia uwag, to były zmiany dotyczące między innymi zmian poszczególnych wskaźników zainwestowania, zabudowy, kształtowania architektury w danym obszarze, zmian funkcji niektórych terenów, zmian w ogóle układu komunikacyjnego gdyż Państwo w części nie zgadzali się bądź wskazywali o zmianę przebiegu niektórych dróg, tak, że te zmiany były dość istotne i w związku z tym faktem Pani Prezydent podjęła decyzję o wyłożeniu planu jeszcze raz w całości, a nie tak jak zwykle podejmowana jest decyzja, w niezbędnym zakresie. Zakres tych zmian jest tak spory, że w celu uniknięcia na przyszłość wszelkich wątpliwości natury proceduralnej projekt planu został wyłożony jeszcze raz w pełnym zakresie. Poniżej, na pierwszym slajdzie jeśli Państwo zobaczą jest pokazany projekt planu, być może jest to trochę niewidoczne, ale w szczegółach postaramy się dokładnie przedstawić, mówiąc krótko liniami niebieskimi są, wszędzie na całym obszarze, tam gdzie one są wskazane to są dotychczasowe stare linie rozgraniczające według projektu planu przedstawionego w kwietniu, maju 2011 roku. Dość istotnie zmieniły się poszczególne przeznaczenia terenów, między innymi w części północno – zachodniej, z części terenu MW3 został wydzielony teren U6, to są tereny zabudowy usługowej, kolejne zmiany, które widzimy na tym slajdzie dotyczyły korekty między innymi układu komunikacyjnego, zieleni urządzonej, przeznaczenia części terenu MN4 pod zabudowę usługową, przeznaczenia części terenu zabudowy mieszkaniowej pod zabudowę mieszkaniowo – usługową czy też likwidacja w całości odcinka drogi lokalnej. Kolejne zmiany to zmiana przeznaczenia terenu MW6 na, pod zabudowę usługową, korekty linii rozgraniczających, następną to przede wszystkim korekta układu komunikacyjnego oraz części terenów zabudowy usługowej, również w całości uległ zawężeniu istniejący pas ulicy Sołtysowskiej, kolejna zmiana w obrębie dawnego terenu MW 16, 17, 18, tutaj na wniosek podmiotu został całkowicie usunięty dotychczasowy projektowany układ komunikacyjny, zostały również poczynione zmiany w wydzieleniu MW14 czyli terenu zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Kolejna zmiana również istotna, to jest korekta układu komunikacyjnego, powyżej mamy istniejącą ulicę Centralną, to jest projektowana ulica

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

lokalna, tereny zabudowy usługowej, tu bardzo dużo również zostało złożonych uwag, w wyniku których zlikwidowany został łącznik drogi dojazdowej, tu również został zlikwidowany ten łącznik, to jest specyficzna sytuacja gdzie część osób składających uwagi wносиła o to żeby poprawić układ komunikacyjny, część żeby niektóre drogi, które są zaplanowane w całości zlikwidować, te zmiany dotyczyły również niedopuszczenia możliwości realizacji zabudowy mieszkaniowej akurat na tym terenie z uwagi na specyficzną sytuację tam panującą. Kolejna istotna zmiana dotyczy całego terenu w części zachodniej czyli tutaj miała być wytworzona ta nowa dzielnica usługowa, liniami niebieskimi jest pokazany stary, czyli z pierwszego wyłożenia układ dróg, natomiast kolorem białym jest pokazany nowy ruszt komunikacyjny. Tak jak Państwo widzą zmieniła się tutaj część włączeń w kierunku ulicy Tomickiego, uległa likwidacji, korekcie uległy również pozostałe drogi, więc zakres tych zmian jest dosyć spory. Tu mamy bliżej przedstawione właśnie tereny w sąsiedztwie projektowanej ulicy Tomickiego, w sąsiedztwie węzła Trasy Ciepłowniczej, tereny zabudowy usługowej, w tym miejscu akurat mamy istniejącą bocznice kolejową. Kolejna zmiana również likwidacja dotychczasowego odcinka drogi dojazdowej, scalenia dwóch wcześniej występujących wydzieleni, powstanie kolejnego wydzielenia, to jest również uwzględnienie uwag niektórych podmiotów. Kolejna zmiana w rejonie ulicy Cupłowej, ulicy Wiklinowej, również korekta układu komunikacyjnego, powstanie nowego wydzielenia, tereny zabudowy mieszkaniowo usługowej, korekta przebiegu drogi dojazdowej, wreszcie to, o co podnosiły między innymi, jakie uwagi składały instytucje dotyczące ochrony przeciwpowodziowej, aby skorygować układ drogi wcześniej dojazdowej, w całości ją usunąć i przerzucić ją pod wał przeciwpowodziowy po to, aby służyła ona w przyszłości ochronie właśnie przed klęskami żywiołowymi. Kolejne zmiany w rejonie ulicy Najświętszej Marii Panny, to jest między innymi likwidacja części dróg wewnętrznych, następna zmiana, tu również są głównie likwidacje odcinków dróg wewnętrznych, korekta układu drogi dojazdowej, powstanie, wskazanie nowego odcinka drogi dojazdowej w ciągu ulicy Sochy, zmiany w części powyżej ulicy Podbiپیęty, znowu likwidacja odcinka drogowego, poszerzenie terenów zabudowy mieszkaniowej, usunięcie części drogi dojazdowej, czy też w części centralnej powyżej mamy bocznice do Philip Morris, Philip Morris wskazywał między innymi o poszerzenie tych terenów pod zabudowę produkcyjną, korekta układu drogowego. Tak ostatecznie kształtuje się układ dróg w docelowym planie, kolorem czerwonym zostały wskazane drogi zbiorcze oraz główne przyspieszone, kolorem niebieskim drogi lokalne, żółtym drogi dojazdowe, natomiast szarym to są drogi wewnętrzne. Ostateczne na tej planszy, na tym obszarze, ale również tak jak Państwo widzą jest ostateczna plansza projektu planu zakładająca docelowe rozwiązania w tym obszarze. I właściwie mówiąc krótko to są podstawowe założenia do planu. Tych zmian było bardzo dużo, to są tylko i wyłącznie zmiany na rysunku planu, natomiast szczegółowe rozwiązania zostały wprowadzone również w tekście ustaleń. Myślę, że tyle, oddaję głos koledze.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Proszę Państwa jak Państwo zauważyli skala i zakres zmian jest dość znaczny. Można powiedzieć, że z projektu autorskiego ten projekt planu przekształcił się w projekcie społeczny dlatego, że zespół starał się jak najbardziej, w jak największym zakresie wyjść Państwu naprzeciw i tam gdzie było to możliwe uwzględniać uwagi, sugestie jakie Państwo składali, jakie Państwo w stosunku do pierwszego projektu planu wyznaczyli. Natomiast muszę powiedzieć, że podjęcie tak daleko idących zmian spowodowało, że w tej chwili możliwości dalszych znaczących korekt są niewielkie. Chciałbym żeby Państwo zrozumieli to i w momencie, kiedy będziemy dyskutowali. mieli na uwadze ten jednak dość daleki krok z

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

naszej strony przy formułowaniu zapisów tej koncepcji, tego projektu, który Państwu przedkładamy pod osąd. To tyle z naszej strony, jeśli mogę to otworzyłbym dyskusję publiczną i czekamy na Państwa pytania.

**Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK
– p. Oliwia Wisłocka – Miarecka**

Proszę się zgłaszać do głosu, proszę przed wypowiedzią o przedstawienie się.

Pan /.../*, ulica Centralna /.../*

Chciałem zapytać, w granicach terenów U35, 36, 37, 38, 39 i 40 dopuszcza się lokalizację funkcjonowanie dojeżdż i dojazdów do budynków oraz dróg wewnętrznych, parkingów i miejsc postojowych nie wyznaczonych na rysunku planu. Czy jakieś parkingi i miejsca postojowe, założenie jest i chciałem jeszcze zapytać o układ komunikacyjny, dojeżdż do przystanku tramwajowego w jedną stronę to jest ponad 2,5 km przy obecnym układzie drogowym, plan jest dla nas bardzo niekorzystny. Moje drugie pytanie, dopuszcza się przebudowę istniejącej zabudowy mieszkaniowej. Dlaczego w rejonie U37 gdzie przeważająca funkcja jest mieszkaniowa teren nie jest oznaczony jako mieszkaniowo – usługowy. I ostatnie pytanie, wysokość zabudowy nie może przekraczać 13 m, gdyby w planie była uwzględniona druga droga dojazdowa, więcej miejsc parkingowych i parkingów czy byłaby możliwość w takiej sytuacji zwiększyć intensywność zabudowy. To wszystko.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Proszę Państwa jak rozumiem Pana pytanie jeśli chodzi o przystanek tramwajowy dotyczyło dlaczego nie wyznaczaliśmy jakiegoś środka komunikacji publicznej bliżej tego miejsca. Proszę Państwa po pierwsze nie było takiej możliwości, nie przewiduje się w tym obszarze przebiegu sieci tramwajowych, która by mogła obsługiwać ten obszar. Dojeżdż ma to do siebie, że nie jest zależne od Pana miejsca zamieszkania tylko od tego gdzie jest sieć tramwajowa, gdzie jest przystanek, ja nie mam możliwości przeniesienia tego całego układu zabudowy bliżej przystanku. To jest jedna kwestia. Druga kwestia to jest układ komunikacyjny, ten układ komunikacyjny jest pewnym kompromisem dlatego, że jak Państwo pewnie przeczytali uwagi, które były składane to tak zarówno pojawiały się sugestie dotyczące tego żeby ten obszar miał jakieś otwarcie, nowe połączenie komunikacyjne, ale w zasadzie nasze propozycje były oprotestowane. W związku z tym w zasadzie to co zaproponowaliśmy też nie jest w pełni akceptowane i mamy tą świadomość, ale to była w zasadzie jedyna możliwość wyznaczenia dojazdu do Państwa obszaru. Czyli to już tworzy pewne – nie ukrywam – bardzo trudne uwarunkowania dla tego obszaru. Skoro mamy w zasadzie tylko jeden dojazd i to tak naprawdę zobaczymy jak plan dojdzie do finału, czy on się utrzyma czy nie, a jednocześnie mamy oczekiwania intensyfikacji zabudowy tego obszaru bo Pan pyta o wysokość, dlaczego ona jest niska, między innymi dlatego, że po prostu nie ma tam możliwości intensyfikacji zabudowy. Pytam Pan o miejsca parkingowe, w zasadzie ten obszar jest w wielu miejscach zabudowany do granic układu drogowego. W związku z tym trzeba pamiętać, że jeżeli będziemy intensyfikować taką zabudowę to się nam pojawi problem właśnie braku miejsc parkingowych. Mamy na tym terenie dużą ilość usług. Wiadomo, że jeżeli funkcjonują tam różnego typu przedsiębiorstwa to znowu zestawienie tych dwóch funkcji nie koniecznie musi być odpowiednie. I jeżeli mówimy tutaj o funkcji mieszkaniowej w sytuacji, kiedy mamy 2,5 km do przystanku komunikacji miejskiej, Pan tu wspomniał tylko o jednym uwarunkowaniu, to trzeba powiedzieć, że nie jest to korzystne miejsce do zamieszkania. Te wszystkie czynniki sprawiły, że dostosowaliśmy de facto do przeważającej

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

funkcji jaka na tym terenie obowiązuje. Tak jak mówię to jest pewna możliwość kompromisu, uwagi były różne, Państwo pewnie mają tą świadomość, że były różne sugestie zarówno za jak i przeciw, wybraliśmy pewien kompromis, mamy świadomość, że nie wszyscy będą z tego kompromisu zadowoleni, rozmawiamy, jeżeli usłyszymy jakieś argumenty czy też otrzymane od Państwa informacje o jakichś argumentach, które nie były wcześniej przytaczane, a które będą ważyć w sprawie to na pewno weźmiemy je pod uwagę jeszcze.

Pan /.../*, Centralna /.../*

Ja jeszcze odnośnie tego dojścia do firmy od ulicy Centralnej, w tej chwili jest wjazd obecnie drogą, która zostaje zlikwidowana, tu są przystanki autobusowe, tu tramwajowe i czy nie można wyznaczyć tą drogą, która obecnie jest dojazdowa, która ma być zamknięta, dojścia do tych terenów, nie wiem z jakiego względu jest to niemożliwe, tylko musimy taką drogę robić żeby dojść tutaj, jeżeli tu droga jest, ona będzie zamknięta, a jeszcze obecnie miesiąc temu miasto tą drogę całkowicie wyremontowało, dlaczego tu nie może być przejście do tej komunikacji miejskiej. Dziękuję.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Proszę Państwa rozdzielić dwie rzeczy, ciąg pieszy, którego my nie likwidujemy, który w miejscu, które Pan wskazał funkcjonuje i będzie dalej funkcjonować, od ciągu drogowego poprzez, który będzie możliwy dojazd bo te facta zostaje zamknięty, tam nie będzie można dojechać samochodem, natomiast przejść będzie można nadal.

Mówca

Tak, oczywiście tylko, że proszę zwrócić uwagę, że ta droga częściowo jest drogą prywatną, jeżeli nie będzie naniesione przejście można ją w każdej chwili zamknąć.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja nie mam wpływu na własność prywatną.

Mówca

Ja rozumiem, ale jeżeli Pan wchodzi to po to wchodzi żeby pomóc wszystkim właścicielom nieruchomości, a nie utrudniać po prostu życia. Jeżeli jest droga, nie można wyznaczyć dojścia do tych budynków tylko trzeba iść 4 km dookoła, żeby/.../

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja rozumiem, że jeżeli Pan sugeruje taki problem to znaczy, że on się już jakoś uzewnętrznił, ktoś jakieś sugestie składa, że zamknie tutaj to przejście.

Mówca

Oczywiście.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja myślę, że żyją Państwo w pewnej wspólnocie i pierwszy krok jaki ja bym spróbował wykonać to spróbowałbym po prostu w ramach wspólnoty dogadać się jakie warunki stawia ta osoba.

Mówca

Tylko jest jeden problem, że z tą osobą nie da się rozmawiać.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Trudno oczekiwać, żeby projektant mógł rozwiązać wszystkie problemy, ze społecznymi włączenie.

Mówca

Dlatego tu jesteśmy, wnioskujemy o zaznaczenie tego dojścia do komunikacji miejskiej, na pewno jest więcej właścicieli z tej ulicy i też zabiorą swój głos.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja mam propozycję taką, proszę po prostu w ramach grupy, która podziela Pana pogląd, po prostu przygotować stosowne pismo i złożyć je jako uwagę.

Mówca

Drugie pytanie moje, na jakiej podstawie został układ komunikacyjny poprzedni zmieniony.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Tak jak wspomniałem wcześniej, były Państwa uwagi, były analizowane pozwolenia na budowę, to wszystko spowodowało, że w zasadzie to rozwiązanie, które przedstawiamy jest jedynym wolnym od po pierwsze Państwa protestów takich masowych, drugim wolnym z punktu widzenia formalnoprawnego.

Mówca

Nie jest to, nie są to nasze pisma właścicieli nieruchomości przy ulicy Centralnej, ponieważ my nie zgłaszaliśmy propozycji zamknięcia tego ciągu komunikacyjnego, jest to zgłaszane przez osobę zainteresowaną oraz jego najemców, a nie właścicieli nieruchomości przy ulicy Centralnej.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja to mogę zrozumieć tylko proszę też mnie zrozumieć.

Mówca

Jeżeli ja jestem właścicielem nieruchomości i mam 30 najemców, napiszę pismo, wszyscy mi przybiją pieczętki, Państwo to honorują, a nie właścicieli nieruchomości.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Uporządkujmy sprawę, w momencie, kiedy projektanci planu zajęli się kwestią regulacji zasad zabudowy i zagospodarowania terenu w Państwa obszarze, była już sytuacja taka, że widzieliśmy, że teren zostaje odcięty od układu komunikacyjnego i trzeba wskazać alternatywną drogę dojazdu. Padła propozycja z naszej strony, ta propozycja nie spotkała się z akceptacją z Państwa strony, padły różne argumenty, przyjęliśmy te argumenty. Szukaliśmy innego rozwiązania, były dwie alternatywy, jedna z tych alternatyw okazała się niemożliwa ze względu na to, że w międzyczasie już wydano pozwolenia na budowę. W związku z tym nie mamy innego wyjścia, jak powiedzieć tak, albo będą Państwo dojeżdżali tą drogą, którą wskazaliśmy, albo uda się Państwu zmienić sytuację.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Mówca

To jest tak, że myśmy nie zaakceptowali tego planu, jak najbardziej my akceptujemy tylko, że osoba, właściciel nieruchomości, który pisał do Państwa pisma, jego interes był zamknięcia po prostu tego układu komunikacyjnego, natomiast nam wszystkim właścicielom pozostałym jak najbardziej ten układ nie odpowiada, jest decyzja zarządu dróg, że jest to najlepsze rozwiązanie komunikacyjne w tym rejonie, w tym miejscu.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

To na czym problem polega bo chciałbym pomóc Państwu.

Mówca

Problem na tym polega, że my chcemy przywrócić ten układ komunikacyjny, który był z pierwszego wyłożenia. Dziękuję.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

To proszę jak zwykle napisać uwagę, podać argumenty, wskazać osoby, które są za.

**Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK
– p. Oliwia Wisłocka – Miarecka**

Bardzo dziękuję, oddaję głos Panom w pierwszym rzędzie.

Pan /.../*, ulica Centralna /.../*

Ja chciałem powiedzieć dwa zdania w kontekście wypowiedzi mojego poprzednika, że rzeczywiście ja tu reprezentuję rzemieślników i właścicieli obiektów U36, U37, U38, U39, 35 i 40, w zasadzie wszystkich, za wyjątkiem obiektu U35, U30 i tutaj to co Pan powiedział, że pierwsza wersja, która była opracowana przez ZIKiT to było to, co jest naniesione, to rondo tam i wejście z tego rondo KDL w KDD i uruchomienie tego ciągu komunikacyjnego. To później, nie wiem dlaczego, zostało zmienione, to, co powiedział mój poprzednik, że wystąpiła to osoba jednoosobowa, która jest właścicielem, ale zebrała podpisy od najemców. Ja natomiast reprezentuję tych ludzi, którzy są właścicielami nieruchomości i my jesteśmy zainteresowani tym ciągiem komunikacyjnym, ponieważ tamto ma być w perspektywie zamknięte. Jest to jedyne na dzisiaj możliwe połączenie i włączenie tego naszego układu dróg właśnie do ulicy Centralnej. Później to zostało zarzucone tak jak jest w tej chwili przedstawione, natomiast ja tutaj mam projekt ZIKiT z 2011 roku, który został później zaopiniowany przez Pana Wicedyrektora ds. Inwestycji Pana Migdała jako najlepsze z możliwych rozwiązań komunikacyjnych, które nam pozwoli dostać się tutaj na nasz teren. Ponadto, że to jest przejazd, tak jak Pan powiedział, zarówno dla samochodów jak i dla pieszych, oczywiście on wydłuża tą drogę dojścia od ulicy Nowohuckiej czyli od połączenia autobusowego i dalej tramwajowego, jest to odcinek dłuższy, ale nie szkodzi. Natomiast to rozwiązanie jest rozwiązaniem, które faktycznie tak jak kolega powiedział, trzeba przejść 2 km, żeby się dostać do obiektu U36, a najprawdopodobniej ta droga jak będzie zamknięta to ten pan, który powodował te zmiany tak to zrobi żeby nikt inny nie mógł się przedostać przez tą działkę bo to jest jego własność.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja rozumiem, że to w formie komentarza.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Pan /.../*

Wniosku takiego, że ten, który był tam zaznaczony, a w tej chwili został wyłączony, ja tutaj mam z ZIKiT, który właśnie jest zaopiniowany, że ten ciąg powinien być przywrócony, natomiast tu nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to wróciło do stanu, który był pierwotnie i tą opinię ja mam, która powinna być tak prowadzona, a nie tak jak jest w tej chwili.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Czyli tak jak wspomniałem wcześniej, pierwotnie ta droga była w planie, nie zmienialibyśmy jej gdyby nie budziła kontrowersji.

Pan /.../*

Ale jednej osoby.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ale za nim stała dość duża grupa osób, my musimy brać pod uwagę opinie większej grupy osób.

Pan /.../*

Użyjmy nazwiska może, tą osobą był Pan /.../* i on jest właścicielem, natomiast wszyscy inni, którzy byli w tym piśmie, podpisali się to nie byli właściciele nieruchomości, weźmy to po uwagę, my jesteśmy od samego początku, myśmy byli tymi ludźmi, którzy budowali to, organizowali teren, który był dzikim terenem, na którym nie było nic, drogi, prądu, wody, kanalizacji, nic nie było, nawet stacji transformatorowej, którą myśmy budowali. Oczywiście on jest właściciel, ale on wysyłał ze względu na to, że jemu odpowiada taki układ, żeby nas próbować uzależnić, żebyśmy byli od niego uzależnieni, czego nie chcemy mieć. I ten układ komunikacyjny, który był wcześniej, potem zarzucony, a dzisiaj jest też proponowany, występujemy o to żeby on był w takiej formie przywrócony.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

To proszę złożyć uwagę.

Pan /.../*

Po to dzisiaj przyszliśmy, żeby ten temat poruszyć i dyskutować bo to jest bardzo ważne dla nas.

**Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK
– p. Oliwia Wisłocka – Miarecka**

Proszę Państwa zabranie przez Państwa głosu w dzisiejszej dyskusji nie zastępuje konieczności zgłoszenia przez Państwa pisemnych uwag. Tak, że jak najbardziej Państwa tutaj głosy w dyskusji są ważne, natomiast bardzo proszę wszystkie wasze zastrzeżenia żebyście Państwo zgłosili pisemnie do 2 lutego do Biura Planowania Przestrzennego. Proszę bardzo.

Pan /.../*, Centralna /.../*

Ja chciałem poruszyć tutaj sprawę drogi pomiędzy U39, a U40, ta droga dzieli moją nieruchomość na dwie części. Jestem przedsiębiorcą, zatrudniam około 50 ludzi, to uniemożliwia mi dalszy rozwój mojej firmy. W trakcie starania się o rozwój uzyskałem zgodę

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Prezydenta i opłaciłem opłatę za zmianę celu, w bardzo wysokiej kwocie, i uzyskałem na tym terenie wuzetkę. Co ja mam dalej robić?

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Tak jak wspomniałem na samym początku, być może zostaliśmy wprowadzeni w błąd zachowaniem Pana, którego tutaj Pana przedmówca cytował. Natomiast proszę zwrócić uwagę jaki miał wybór zespół projektowy, z jednej strony jest Pan, oczywiście Pana kwestia rozwoju, Pana firmy jest ważna, natomiast jeżeli ja otrzymuję pismo, w którym mam szereg podmiotów, które się podpisują, mówią, że jedynym możliwym rozwiązaniem jest rozwiązanie inne niż to, które zaproponowaliśmy, szukamy rozwiązań, okazuje się, że jedynym możliwym tak naprawdę na ten moment przejazdem, które oczywiście Pan nie będzie akceptował, jest to rozwiązanie, to nie mieliśmy innego wyjścia, musieliśmy zaproponować to rozwiązanie. Skoro sprawa została w tej chwili naświetlona w trochę innym świetle to trzeba po prostu do niej wrócić jeszcze raz, przeanalizować, natomiast moja sugestia jest taka, to Państwo jako społeczność tego obszaru muszą znaleźć dla siebie najlepsze rozwiązanie i muszą nam pomóc jako projektantom wskazać tak naprawdę to co dla Państwa jest najkorzystniejsze dlatego, że my, dla nas w tym momencie będzie do zaakceptowania każde rozwiązanie, które będzie zgodne z przepisami i będzie przez Państwa akceptowane, tylko musimy od państwa się tego dowiedzieć. Bo my nie mamy nawet instrumentów do tego, żeby sprawdzać czy ktoś, kto występuje, pisze pismo i jest tam pewna grupa ludzi, reprezentuje większość czy tylko połowę bo rozumiem, że Państwo nie pisali żadnego pisma w trakcie pierwszego wyłożenia popierającego.

Pan /.../*

Pisałem, składałem takie pismo.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ale popierające rozwiązanie, które było zaproponowane.

Pan /.../*

Nie popierające, chodziło tylko o rozwiązanie, które akurat dla mnie było niekorzystne. Ja myślałem, że proponujecie mi jakiś inny układ nawet przebiegający po mojej nieruchomości, ewentualnie zmiany pewnych warunków zabudowy tak, żebym ja mógł zrealizować swój cel.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

To tak jak powiedziałem, mamy tutaj dość poważny problem polegają na tym, że musimy wskazać miejsce, poprzez, które będzie dostęp do tego terenu o ile oczywiście wciąż aktualna jest kwestia zamknięcia tego terenu od strony ulicy Centralnej. Ja zaakceptuję każde rozwiązanie, które Państwo tutaj proponują byle byłoby ono możliwe, więc czekam tutaj na pana uwagę złożoną, ale też prosiłbym o to żebyśmy nie doszli do sytuacji takiej, w której każda ze stron okopie się, powie, że nie zgadza się i w efekcie nie będziemy mieć możliwości wyznaczenia żadnego dojazdu i zostaną Państwo na koniec bez żadnego dojazdu.

Mówca

Ja myślę, że takiej możliwości chyba nie będzie, ponieważ pytanie w kontekście tego czy ta droga i kiedy będzie zamknięta, z której my w tej chwili korzystamy jako ciągu komunikacyjnego, czyli od ulicy Centralnej, ta która jest w tej chwili nie zaznaczona, jest

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

zaznaczony tylko ten ciąg rurociągów z MPEC bo ta droga w tej chwili jest czynna, my z niej korzystamy cały czas i kiedy ta droga ma czy będzie zamknięta w związku z rozbudową tego skrzyżowania bo taka była koncepcja.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Na dzień dzisiejszy tego nie wiemy, wiemy tylko i wyłącznie, mamy cały czas taką informację, że ZIKiT, który nas zresztą informował, na pewno nie ma możliwości na przyszłość obsługi komunikacyjnej właśnie z tej drogi bezpośrednio w ulicę Centralną z uwagi na bliskie skrzyżowanie z ulicą Nowohucką. Biorąc pod uwagę jeszcze ten układ komunikacyjny, który tutaj został zaproponowany tu rzeczywiście były w sumie, były pierwotnie trzy wejścia czy zjazdy na ulicę lokalną, jeden podział w serwisie 16/35 czyli to co jest najbardziej przez Państwa podnoszone czyli brak możliwości wejścia teraz we wcześniej projektowane rondo, to były właśnie składane uwagi, aby ten odcinek wycofać z uwagi na właśnie, były podnoszone tam kwestie, że tam stoją obiekty i właściciel tych nieruchomości nie zgadza się absolutnie na takie poprowadzenie drogi przez akurat tą działkę. Dlatego w tym momencie ten układ drogowy w tym miejscu został usunięty. Druga rzecz jest, czyli drugie połączenie, które również zostało usunięte to jest to, tu również były składane uwagi przez jedną osobę, która podnosiła kwestie, że, była pierwotnie sytuacja, że miasto władało tym terenem, ale w pewnym momencie sprzedało ten teren na rzecz właśnie podmiotu, który rozpoczął już starania o decyzję WZ, tudzież pozwolenie na budowę i w związku z tym faktem gdyby w tym miejscu miała powstać dana inwestycja i plan utrzymałby tą drogę wówczas ta inwestycja faktycznie nie mogłaby powstać. Więc dlatego ten odcinek został całkowicie również zlikwidowany. I właściwie Państwo pozostali tylko i wyłącznie na jednym wejściu czyli wejściu południowym i ewentualnie tym odcinku drogowym, który nie wiadomo jeszcze jak długo będzie funkcjonował czyli istniejącym zjeździe z ulicy Centralnej. Dlatego jeszcze raz, tak jak wspomniał kolega, proszę jeszcze raz złożyć uwagę, jeszcze raz się nad tym zastanowimy, jeszcze raz przeanalizujemy dokładnie tą sytuację, być może również otrzymamy jakieś informacje czy wskazania bardziej konkretne ze strony Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu. Rzeczywiście ta sytuacja w tym obszarze jest dość kłopotliwa.

Pan /.../*

Reprezentuję wspólnotę mieszkaniową Sołtysowska 10d, to jest obszar na nowym planie MW12, na starym MW13, w poprzednim wyłożeniu składaliśmy pięć wniosków, jeden z nich został odrzucony, dwa chyba całkowicie uznane, a dwa częściowo uznane, mam pytanie dotyczące układu komunikacyjnego wokół naszej działki, tu są dwa pytania, po pierwsze przebieg drogi lokalnej idącej w przedłużeniu ulicy Centralnej tak jak idzie wzdłuż budynku ZIKiT i dalej jest planowane rondo i dalszy przebieg między istniejącymi w tym miejscu budynkami oraz łącznika między ulicą Sołtysowską, a tą nową planowaną drogą. W czasie poprzedniego wyłożenia składaliśmy, jednym z wniosków była likwidacja tego przebiegu obu dróg, na podstawie odpowiedzi, która została zamieszczona na stronie Biura Planowania wywnioskowaliśmy, że wniosek nasz został odrzucony w zakresie drogi tej głównej, przedłużenia ulicy Centralnej, natomiast w zakresie łącznika został uwzględniony. Dokładnie to samo jeszcze nie jako decyzję, usłyszałem od jednego z Panów w czasie wyłożenia, że to jak najbardziej do rozważenia likwidacja tego łącznika. Jakie jest uzasadnienie z naszej strony likwidacji tego łącznika, takie, że jego przebieg jest wzdłuż jedynie dwóch działek, po jednej i po drugiej stronie. Obydwie te działki są skomunikowane w bardzo dobry sposób w innym miejscu i takie umiejscowienie tego łącznika po pierwsze wkracza w teren działki,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

nieruchomości, która już teraz nie spełnia minimalnych wymogów na obszar zabudowy wielorodzinnej określony w tym miejscu dotyczący ilości miejsc parkingowych jak również dotyczący ilości terenów zielonych. Planowany przebieg tego łącznika likwiduje istniejący fragment terenów zielonych jak również likwiduje cztery miejsca, co stanowi ponad 10 % naszych możliwości parkingowych na tej działce. Więc – i nie ma jakby moim zdaniem innego uzasadnienia jak skrócenie co najwyżej drogi dla innych osób korzystających z tego obszaru, natomiast są drogi lokalne w tym obszarze, które jak najbardziej do tej pory wystarczają, a konstrukcja nowych dróg przebiegających na południe od obszarów, w tym miejscu i w tym miejscu na południe zabezpiecza te obszary jeśli chodzi o możliwości komunikacyjne z resztą miasta. Tak więc moim zdaniem umiejscowienie w tym miejsc u tego łącznika jest niezasadne w żaden sposób.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja mam propozycję, żebyśmy spojrzeli na tą planszę, która się tutaj wyświetla w tej chwili, wtedy zobaczymy jaka jest rola tego łącznika. Tak naprawdę mamy cały ciąg drogowy od północy przebiegający na południe. W momencie, kiedy ten łącznik tutaj eliminujemy, musimy na około przemieszczać się.

Pan /.../*

Są tutaj bardzo dobre drogi alternatywne, ja nie widzę potrzeby, jeżeli jest transport w kierunku Huty to jest nowa droga, ulica Tomickiego, która zapewnia w tamtym kierunku podróż z tego miejsca, jeżeli ktoś się chce udać w kierunku północnym miasta Krakowa ma ulicę Nowohucką, natomiast umiejscowienie drogi, która będzie zachęcała do wzmożonego w tym miejscu ruchu bo taki łącznik powoduje dramatyczne zwiększenie ilości ruchu kołowego w tym miejscu tylko z tego powodu, że powstanie 30 czy 40 m odcinek drogi, który ułatwi właśnie tą komunikację, wokół tereny mieszkalne.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

To niestety jest zawsze dylemat gdzie poprowadzić drogę, jest taki fenomen nawet socjologiczny, on się nazywa nimby i polega na tym, że każdy z nas chce poruszać się samochodem i każdy chce żeby to było jak najszybciej, jak najwygodniej. Jak każdego zapytamy czy chciałby mieć drogę koło siebie to odpowie stanowczo, że nie, nie zgadza się, ja to rozumiem, też bym nie chciał mieć drogi, ale z drugiej strony trzeba powiedzieć, gdzie te drogi wybudować. I tu jest ten zawsze dylemat.

Pan /.../*

Jest to droga zaznaczona na planie jako droga lokalna, a więc przeznaczona dla ruchu lokalnego.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Pytanie czy ruch lokalny w obrębie chociażby tego obszaru nie jest potrzebny.

Pan /.../*

W tym miejscu są drogi dojazdowe wewnętrzne, które spełniają, w tym momencie osiedle, które jest na północ od tej planowanej drogi dojazdowej, istnieje praktycznie w całości, może nie w całości, w 2/3 i tam ludzie mieszkają i nie mamy z tego tytułu na ulicy Sołtysowskiej jakichś wielkich problemów, oczywiście jest ten ruch duży, ale ani korki wielkie, ani inne rzeczy nie powstają w wyniku tego miejsca. Powstają, owszem, na skrzyżowaniu ulicy

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Centralnej z ulicą Sołtysowską, to jest punkt wrażliwy, ze względu na konstrukcję tego skrzyżowania, które utrudnia włączenie się samochodów skręcających z ulicy Centralnej w ulicę Centralną, w jedną i w drugą stronę i to jest fakt, w tym miejscu trzeba układ komunikacyjny zmienić, natomiast jeżeli powstanie ulica Tomickiego, bo dlaczego powstają tam korki, dlatego, że ludzie skracają sobie drogę jazdą z ulicy Nowohuckiej skręcają w prawo, zamiast jechać prosto w kierunku ronda Dywizjonu 308 i potem w prawo w Al. Pokoju, więc skręcają wcześniej w ulicę Centralną i to powoduje problemy komunikacyjne w tym miejscu. I zrobienie tego łącznika w żaden sposób nie wpłynie korzystnie na to, a wręcz przeciwnie, zwiększy, dołoży jeszcze jeden strumień samochodów jadących w kierunku ulicy, z tej ulicy Centralnej do Al. Pokoju.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja powiem tak, ja rozumiem Pana argumenty/.../, jeszcze raz przedstawienie przez Państwa argumentacji, którą Pan tutaj przytoczył.

Pan /.../*

Tego co jest wyraźnie napisane na stronie w tej części nasza uwaga została uwzględniona, jest napisane, nieuwzględniona w zakresie przebiegu drogi zbiorczej. W tamtym poprzednim planie to była droga zbiorcza, ta droga na przedłużeniu ulicy Centralnej. Natomiast nie zostało napisane, nieuwzględnione w zakresie drogi zbiorczej, a więc skoro nieuwzględnione w zakresie zbiorczej to uwzględnione w zakresie drogi lokalnej, usunięcia jej.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja myślę, że tak, to jest szczegół proceduralny, możemy na ten temat porozmawiać na wyłożeniu, natomiast myślę, że tu dla reszty Państwa, którzy są mieszkańcami tego obszaru fundamentalną kwestią jest jak będzie wyglądał układ drogowy.

Pan /.../*

Znaczy zwracam również uwagę, że pojawiły się cztery wnioski dotyczące tego przebiegu drogowego, w tym wniosek rady dzielnicy.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Proszę zobaczyć jaka tu przed chwilą była sytuacja, byliśmy przekonani, że uwzględniając wniosek społeczny rozwiązujemy pewien problem, przenieśliśmy drogę w inne miejsce po czym okazuje się /.../

Pan /.../*

Oczywiście, jeżeli ktokolwiek inny będzie zgłaszał wniosek przeciwny, ja jestem w stanie dyskutować, tutaj mówimy o 4-ch zupełnie niezależnych wnioskach bo ani przedstawiciele drukarni, którzy sąsiadują z nami wnioskowali dokładnie o to samo bez porozumienia z nami, rada dzielnicy wnioskowała o dokładnie to samo, jeszcze jeden wniosek, nie pamiętam kto, wnioskował dokładnie o zmianę tego układu, więc dla mnie to jest sprawa oczywista, że mieszkańcy nie chcą tego łącznika.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja mam propozycję, proszę złożyć uwagę, żeby ona była jeszcze taka bardziej konstruktywna to proszę wskazać propozycję jak z Państwa punktu widzenia byłoby dobrze.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Pan /.../*

Ja rozumiem im też mi się nie podoba, przebieg drogi lokalnej, ten idący, przedłużenie drogi Centralnej, o to też wnioskowaliśmy, natomiast jesteśmy w stanie to zaakceptować pod warunkiem rezygnacji z tego łącznika.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

To tak jak mówię, proszę to swoje stanowisko wyrazić, zobaczymy jak będzie kształtowała się opinia innych mieszkańców w zakresie układu drogowego i na tej bazie będziemy szukać jakiegoś kompromisu.

**Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK
– p. Oliwia Wisłocka – Miarecka**

Pani się zgłasza.

Mówczyni

Ja chciałam nie tak ogólnie, bardziej osobiście do swojej działki się odnieść, mam taką prośbę, moja działka dawniej była działką budowlaną w części północnej, w Studium też widnieje jako budowlana, w tej chwili po poprawie planu widnieje jako usługowa, U59 wchodzi w zakres tego obszaru. Miałabym prośbę żeby tą działkę 136/5 przywrócić do budowlanej tak jak była po prostu. Druga sprawa, chciałam zapytać czy nie byłoby możliwe żeby tereny zielone, które są przybliżone względem drogi czy by się nie udało ich troszeczkę zmniejszyć, połowę działki przeznaczyć na tereny zielone to jest dla nas chyba dość dużo, wydaje mi się, że tam jest zabudowa domków jednorodzinnych, każdy kto chce iść na powietrze to siada w swoim ogródku, tam jest lasek, tereny zielone, nie wiem czy akurat działkę budowlaną, może by lepiej zrobić ją większą, 2/3 budowlaną a 1/3 zieleni, taka by była prośba, to jest działka 136/5, U59. Dziękuję bardzo.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja postaram się Pani wytłumaczyć bo ja rozumiem, że chodzi tutaj o te tereny i tereny zielone, które wzdłuż drogi są. Proszę spojrzeć na plan, tutaj są takie tereny zielone, wiem, że wiele z osób pytało dlaczego akurat wzdłuż drogi wyznaczamy całe pasy terenów zielonych. Natomiast ja postaram się wytłumaczyć skąd w ogóle wzięły się te tereny w tym miejscu. Proszę Państwa to jest historia ciągnąca jeszcze się od momentu w zasadzie funkcjonowania planu ogólnego, wyznaczono tam tereny zielone, które de facto pełniły funkcję zieleni izolacyjnej, ponieważ przejeżdżały tamtędy ciężarówki z popiołami, taka była wtedy forma ochrony zabudowy mieszkaniowej. Tą koncepcję przeniesiono do Studium uwarunkowań, ponieważ ją przeniesiono my jako projektanci nie mamy możliwości innej niż przenieść ją teraz do planu miejscowego. Dlaczego nie mamy innej możliwości, jeżeli byśmy w tej chwili wprowadzili tak jak Pani postuluje, np. tereny budowlane w tym miejscu to Wojewoda uchylił nam plan, ponieważ stwierdził, że nie ma zgodności między planem, a Studium, a tak się akurat złożyło w tej chwili, że wartość nieruchomości jest coraz wyższa, Państwo doskonale zresztą to wiedzą, w związku z tym wiele osób próbuje dochodzić swoich praw i w tej chwili pragmatyka wojewodów jest taka, że niemalże linijką mierzą dokładnie te odległości, co oczywiście jest pewnym problemem bo przeniesienie pewnych rozwiązań ze skali 1 : 10 000 na skalę planu zawsze pewne rozbieżności czyni. Natomiast nie mamy innej możliwości niż po prostu uhonorować politykę miejską, która jest zawarta w Studium uwarunkowań.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Mówcy

Jeszcze jedna uwaga moja. Z poprzedniego planu zagospodarowania przestrzennego plan tej działki był taki, że część północna tam była budowlana, po czym południowa część była izolacyjno – usługowa to znaczy były dopuszczone usługi i zabudowa niska. Wobec tego to nie było tak do końca, że ta działka ma mieć charakter zieleni, tylko po prostu takie uwarunkowania jak Pan mówi były rzeczywiście, plan zagospodarowania przestrzennego poprzedni.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Nieszczęście się stało, że w toku prac parlamentarnych tak się złożyło, że w pewnym momencie ktoś doszedł do wniosku, że plany nam są, te obowiązujące do 1989 roku i powstałe przed 1994 rokiem, w zasadzie są nam niepotrzebne i uchylono je i efekt jest taki, że niestety przy okazji jak to się mówi kolokwialnie – wylano dziecko razem z kąpielą – ponieważ wiele tych rozwiązań było bardzo skutecznych, bardzo poprawnych. Natomiast ponieważ te rozwiązania nie funkcjonują na dzień dzisiejszy, w międzyczasie przyjęto politykę przestrzenną, która w taki, a nie inny sposób rozwiązała te kwestie, tak jak mówię, jeżeli byśmy wprowadzili takie rozwiązania ryzykujemy, że cały ten plan czyli różne w końcu sprawy wielu ludzi mogłyby nie zostać rozwiązane z powodu takiej jednej sprawy.

Mówcy

A proszę mi powiedzieć jak zmienić to w Studium.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska – Michniak

Akurat jesteśmy na takim etapie, że to Studium uwarunkowań, które obecnie obowiązuje jest Studium z 2003 roku. Jak Państwo wiecie miasto przystąpiło do zmiany tego Studium dlatego, że po prostu czas płynie i Studium jest na tyle już nieaktualne, że jest taka potrzeba. Nie dalej jak wczoraj i dzisiaj pracowaliśmy nad pierwszymi koncepcjami nowego Studium bo Pan Prezydent Miasta Krakowa powołał zespół w listopadzie ub. roku składający się z czołowych architektów, urbanistów i specjalistów z dziedziny planowania przestrzennego, to jest zespół 6-osobowy, który opracował na wczoraj 6 koncepcji projektu Studium uwarunkowań. Może nie będę wymieniała nazwisk tych osób bo to w tym momencie nie ma znaczenia, jak dzisiaj Państwo będziecie oglądać Kronikę Krakowską to zapewne usłyszycie wypowiedź Pani Wiceprezydent Miasta Krakowa Elżbieta Koterby, która jest jednym z autorów tej zmiany Studium, prowadzone są prace, mamy w tym momencie zupełnie wstępne koncepcje, ale wszystko wskazuje na to, że jakaś taka sumaryczna koncepcja powstanie nie dalej niż w lutym, w połowie roku chcemy poddać dyskusji publicznej ten projekt Studium uwarunkowań i jeśli wszystko się potoczy po naszej myśli i po myśli mieszkańców, to znaczy ta koncepcja będzie odpowiadała Państwa wyobrażeniom to na koniec roku, a może w pierwszych miesiącach przyszłego roku będziemy chcieli uchwalić nowe Studium i wtedy sporządzane plany miejscowe będą musiały być zgodne z nowym Studium. Dlatego w tej chwili przy opracowaniu tego planu miejscowego, oczywiście ten plan musi być dobry, musi być dobry z punktu widzenia prawnego, musi być dobry dla Państwa jako mieszkańców, natomiast jest też taki czas, do którego powinien być opracowany bo tak jak Panowie projektanci mówili uchwała Rady Miasta, uchwalenie planu wiąże się z tym, że Rada Miasta musi stwierdzić zgodność ze Studium. Dlatego musimy być w tej chwili w zgodności z ustaleniami Studium z 2003 roku i musimy dla Państwa dobra zatwierdzić ten plan przed wejściem w życie nowego Studium. Oczywiście plan musi być dobry, ale również proszę zauważyć, że na pewno każdy plan jest lepszy niż w tej chwili brak planu i to, że jeżeli nie ma

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

planu, nie ma ustaleń to ta zabudowa, która się pojawia na terenie jest zupełnie chaotyczną i już zupełnie nie mającą żadnych zasad. Dlatego w interesie Państwa i naszym by było żebyśmy mogli, nawet po tej dzisiejszej dyskusji zapisać takie wnioski, które by spowodowały, że będziemy mogli zgodnie z Państwa oczekiwaniem i zgodnie z przepisami prawa jak najszybciej ten plan zatwierdzić.

Mówczyni

Proszę o uwzględnienie moich postulatów dotyczących działki, a w Studium, to ja myślę, że chyba jednak się zwrócimy do Studium i wtedy pomoże te zieleńce zlikwidować trochę.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska – Michniak

Nie będziemy w tej chwili zbierać wniosków bo procedura sporządzania Studium jest podobna do procedury sporządzania planu miejscowego, już był okres, kiedy ogłoszony był termin składania wniosków do Studium, ale nie jest to za późno dlatego, że w momencie wyłożenia Studium do publicznego wglądu, a będzie taka procedura, że będziemy chcieli projekt Studium przedstawiać w każdej radzie dzielnicy i zaopiniowany i przez mieszkańców to na tym etapie będziecie Państwo mogli też się ustosunkować do projektu Studium i składać wnioski do niego.

Pan /.../*

Mam pytanie odnośnie terenów zaznaczonych jako tereny MU23, są to tereny, które przy poprzednim wyłożeniu projektu planu były tereny MN, cały okoliczny teren są to tereny budownictwa jednorodzinne i nagle tu się okazuje, że pomiędzy tymi terenami na wniosek właściciela tej nieruchomości powstają tereny funkcji między innymi usługowej.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Jakie jest Pana pytanie.

Pan /.../*

Na jakiej podstawie, jaka jest podstawa prawna, że te tereny zostały przekwalifikowane z terenów mieszkaniowych na tereny MU.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

W jakimś sensie sam sobie Pan odpowiedział mówiąc, że został złożony wniosek przez właściciela, który zakwestionował taką funkcję, a my uznaliśmy, że skoro nie akceptuje takiej funkcji, funkcja usługowa jest możliwa, dopuszczalna przez Studium to nie ma przeciwwskazań do tego żeby uwzględnić taki wniosek. Szukaliśmy kompromisu, tak jak powiedziałem, nie było łatwo znaleźć tutaj kompromis bo plan jest duży, liczba osób i interesów przeciwnych jest duża, natomiast jeżeli Pan widzi jakieś przesłanki, które by wskazywały, że taka funkcja jest niewskazana, a np. o czymś nie wiemy, to proszę złożyć uwagę i wskazać takie przesłanki bo tak jak mówię, my czasem nie mamy możliwości dojścia detalicznego do różnych uwarunkowań, które może akurat zmienićby tę decyzję jaką podjęliśmy.

Pan /.../*

To jeszcze mam jedno pytanie, ponieważ w aktualnie obowiązującym Studium te tereny w całości są przeznaczone jako budownictwo MN.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Projektant planu Pan Damian Korecki

To o co Pan pytał to jest dokładnie odpowiedź na treść uwagi 21, gdyby Pan zobaczył do rozpatrzenia Pana Prezydenta i wówczas osoby składająca uwagę wносиła o rozszerzenie funkcji o funkcję usługową. To co Pan mówi rzeczywiście jest prawdą, jest to teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, jednak zgodnie z zapisami Studium, Studium w obrębie terenów MN dopuszcza również funkcję usług lokalnych, więc dlatego jest dopuszczona tutaj tylko i wyłącznie funkcja zabudowy mieszkaniowo – usługowej, ona jest dokładnie określona w planie, co można w tym obszarze, a czego nie można, na pewno nie można funkcji produkcyjnej, jest też określony parametr zabudowy czyli ile mówiąc krótko powierzchni zabudowy może być przeznaczona na funkcję usługową. Na pewno nie może być to funkcja dominująca tylko co najwyżej 50 % powierzchni zabudowy może być przeznaczona pod funkcję usługową czyli pół na pół mniej więcej, taka jest odpowiedź na to pytanie.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK – p. Oliwia Wisłocka – Miarecka

Pani się zgłaszała w drugim rzędzie, a potem Pan.

Pani /.../*

Ja chciałam jednak wrócić do tego terenu zieleni użytkowej czyli ZP26 dlatego, że zupełnie nie zgadzam się z taką, myśmy składali taki wniosek i reprezentuję tę część pewnie osób, których wnioski nie uwzględniono, odrzucono właśnie w oparciu o Studium, chodzi mi o ten teren ZP26, który w tej chwili ma taki numer, sądząc po numeracji poprzednie tereny tego typu zostały jednak przekwalifikowane na inne tereny bo przedtem było 31, chodzi mi o, jest to teren bardzo okazuje się duży, zieleni użytkowana, w momencie, kiedy tu jest wszędzie budownictwo jednorodzinne, tu jest jednorodzinne, tu w tej chwili nie ma żadnego, ale to jest mieszkaniowo – usługowe, w pierwotnych, przy budowie ulicy Longinusa Podbipięty w momencie, kiedy nasze działki zostały przecięte uzyskaliśmy zapewnienie, że to będą tereny mieszkaniowo – usługowe, w tej chwili zrobiono z tego zieleni publiczną czyli zupełnie przekwalifikowano w momencie, kiedy jest to taka enklawa, tu mamy ogródki działkowe, tu mamy Łąki Nowohuckie, Las Łęgowski, czemu ma służyć ta zieleni, czy tylko dlatego, żeby pozbawić prywatnych właścicieli możliwości wybudowania tam, bo to jest dla nas strata ewidentna, Pan kiedyś powiedział, może się Pani przeprowadzić, mogę się przeprowadzić, ale tylko pod most, bo to są takie kwoty, tu jest wszędzie mieszkalnictwo gdzie jeszcze nie ma budynków wybudowanych, tu stoją budynki, czemu taka enklawa, taka duża, według tego Studium wcale to tak nie wynika, miał to być pas przydrożny. To jest jedna moja uwaga i bardzo bym chciała usłyszeć odpowiedź, ja mam kilka pytań, również do tego Studium co Pani Dyrektor powiedziała, dlaczego my nic nie wiemy o tym, Pani mówi, że nie było zgłaszanych uwag, czy była jakaś informacja.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK – p. Oliwia Wisłocka – Miarecka

Może najpierw udzieli głosu pan projektant, a potem wrócimy do tematu Studium.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Po pierwsze teren nie jest zainwestowany, w związku z tym my nie powodujemy, że Pani musi się wyprowadzić stamtąd, bo tak rozumiałem, że chcemy Panią stamtąd wyrzucić, nic takiego nie ma miejsca, to jest rozumiem Pani własność, chciałaby Pani tą własność wykorzystać do celów inwestycyjnych, ja to mogę zrozumieć. Natomiast przekazaliśmy przed

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

chwilą razem z Panią Dyrektorką całą wykładnię prawną dlaczego tak, a nie inaczej wygląda sytuacja. Ja nie mogę podjąć ryzyka, że ja uwzględnię Pani działkę, teren będzie budowlany, Wojewoda zakwestionuje cały plan i wszyscy tutaj siedzący nie będą mogli zrealizować swoich celów, które są zgodne z polityką miejską.

Pani /.../*

To chodzi o te granice, granice w oparciu o Studium, jeśli popatrzymy na Studium czy to są te granice wyznaczone.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Możemy się spotkać na wyłożeniu i Pani pokażę rysunek, na którym będzie Pani widziała jak przebiegają granice Studium.

Pani /.../*

Wie Pan skąd nasze oburzenie, dlatego, że tereny prywatne przeznaczane są na tereny zieleni publicznej w momencie, kiedy tereny gminne są sprzedawane pod budownictwo mieszkaniowe i to tak mamy.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja Pani oburzenie mogę zrozumieć, mogę zrozumieć Pani oczekiwania, natomiast też liczę na to, że Pani zrozumie w jakich uwarunkowaniach ja pracuję i dlaczego tak, a nie inaczej postąpiliśmy. Starłem się to wytłumaczyć najbardziej klarownie jak mogę.

Pani /.../*

Tylko chodzi mi o to czy to nie jest jakiś ciąg bo już jest to zabudowane.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ale tak jak Pani powiedziałem, Studium nie przewiduje takiej koncepcji, przesuwanie granicy terenu zielonego w zależności od oczekiwań mieszkańcy czy też punktu widzenia projektanta. W latach 90-tych studia były bardziej elastyczne, w tej chwili wojewodowie są bardziej skrupulatni, tak jak powiedziałem, nie jestem zwolennikiem takiego podjęcia, ale takie podejście jest stosowane i w momencie, kiedy ktoś mierzy bardzo dokładnie ten przebieg terenów zielonych to dobroć z naszej strony obraca się później przeciwko Państwu bo przecież proszę Państwa my tu pracujemy za publiczne pieniądze, wydajemy ileś pieniędzy na sporządzenie planu i teraz co się stanie jeżeli my właśnie wyznaczmy taki teren zielony, a Wojewoda go uchylili to ileś publicznych pieniędzy wrzucane jest do kosza. A więc na to nie bardzo się mogę zgodzić. Rzecz jest w tym, że świat się nie kończy na tym planie, będąc na Pani miejscu szukałbym rozwiązań w nowym Studium.

Pani /.../*

Mamy taką nadzieję.

Głos z Sali.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek – Michniak

Plany na bazie Studium, a nie Studium na bazie planów.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Studium to jest polityka przestrzenna miasta, projekt, który ma za zadanie zintegrować wszystkie obszary, pokazać wytyczne dla projektantów.

Pani /.../*

To dlaczego Pani uwaga była, że do tej pory nikt nie wnosił uwag do Studium, kiedy my o tym nie wiemy.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska – Michniak

Dlaczego Pani nie wie to ja nie potrafię odpowiedzieć, natomiast jest sytuacja taka /.../

Pani /.../*

Nie znalazłam takiej sytuacji na stronie Biura Planowania Przestrzennego.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska – Michniak

To jest na pewno dlatego, że to jest uchwała Rady Miasta Krakowa z 2007 roku i prace nad zmianą Studium rozpoczęły się w 2007 roku. Chyba większość z Państwa słyszała jakie były kłopoty z opracowaniem tej zmiany Studium bo najpierw został wyłoniony zespół projektowy, na czele którego stanął Pan Prof. Chmielewski to jest znany urbanista, ale związany ze środowiskiem warszawskim i przedstawił pewne rozwiązania projektowe, które nie spotkały się z aprobatą środowiska krakowskiego. Przedstawił propozycje, które też chyba nie obrazowały specyfiki miasta Krakowa i w związku z tym myślę, że cały zeszły rok w prasie w telewizji toczyły się dyskusje na temat tego co zrobić z tym, że powierzone mu zostało takie zadanie, zadanie nie satysfakcjonuje Krakowian i w związku z tym zakończyło się to tym, że Prezydent rozwiązał umowę, chyba to było w październiku 2011 roku i pożegnaliśmy się z zespołem warszawskim. Wtedy po podjęciu tej uchwały o przystąpieniu do zmiany Studium był czas, który określany zgodnie z procedurą jaką określa ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym był okres składania wniosków. I te wnioski zostały złożone do Biura Planowania Przestrzennego, zostały one przeanalizowane, natomiast my w tej chwili ponieważ nawet minął taki okres, 2007 rok, dzisiaj mamy 2012 to my w tym momencie przystępując do opracowania tego, które mamy w tej chwili, te koncepcje, które zostały przedstawione wczoraj i dzisiaj nie analizujemy w sposób dosłowny, bo niektóre, nawet te zamierzenia inwestycyjne osób, które składały wnioski dziś są nieaktualne. I dlatego tak dużą wagę przykładamy przy opracowaniu tej koncepcji już nie do tych pisemnych wniosków tylko chcemy tą wagę skierować w stronę przedstawienia koncepcji rozwoju miasta i poddania tej koncepcji dopiero osądowi mieszkańców, dlatego na pewno nie jest za późno na to żebyście się Państwo zapoznali z koncepcją bo ta koncepcja de facto urodzi się dopiero w połowie roku. Dziękuję.

Pani /.../*

Ja mam jeszcze jedno pytanie, chodzi mi o to między innymi, o tą drogę wzdłuż wału, która będzie przebiegała przez Lasek Łęgowski, Stowarzyszenie działające w Łęgu składało wniosek, który został uwzględniony bo droga miała przecinać Lasek Łęgowski, wniosek ten został uwzględniony z czego się bardzo cieszymy, natomiast zaprojektowany i rozumiem, że te względy przeciwpowodziowe powodują, ale zaprojektowanie drogi wiąże się z wycięciem starych dębów przy tym wale. W momencie, jest to przez Państwa nazwane odlesianie, w momencie wycięcia tych drzew Lasek Łęgowski stanie się zbiorowiskiem bzu, krzaków bzu bo tak to wygląda, już aktualny właściciel doprowadził do tego stanu, tutaj mam odlesianie,

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

natomiast wprowadza się na innych terenach zalesianie. Więc dlaczego w tym planie nie dbamy o to, co mamy, nie staramy się utrzymać tej całej struktury, co jest bardzo istotne bo przecież nasze Stowarzyszenie do tego dążyło, ale również stowarzyszenie Łąk Nowohuckich o utrzymanie tego ciągu zwłaszcza, że niegdyś był ten problem, nie zezwolono na budowę tej drogi, że ten las zostanie zniszczony, w momencie, kiedy ta droga dalej powstała przy Lasku Mogilskim, teraz wraca się do tej koncepcji uruchomienie ponownej drogi, czy to musi być taka droga, o takiej szerokości, która spowoduje wycięcie, tam są dęby i to stare.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Proszę Panią ja zawsze mam dylemat w sytuacji, w której mam do ochrony siedliska człowieka i siedliska przyrody, a tu mamy taką sytuację. Państwo pamiętają, co się działo w 2010 roku, akurat w tym miejscu, kawałek niżej pękały wały i straż pożarna nie mogła dojechać, ponieważ był problem z dostępem do wału. Od wielu lat, odkąd zajmuję się projektowaniem stosujemy taką zasadę, że jeżeli jest wał przeciwpowodziowy i nie ma tam dostępu do tego wału staramy się projektować drogę. Nikt nie powiedział, że to musi być droga asfaltowa, to może być tak naprawdę droga szutrowa. Rzecz jest w tym, że jeżeli nie zapewnimy takiego dojazdu to możemy tego później bardzo ciężko żałować.

Pani /.../*

Ale czy musi być takiej szerokości.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Pani się domyśla czym mogłoby się skończyć dla całego tego obszaru przerwanie wału przeciwpowodziowego. Druga kwestia jest taka, że wniosek o to żeby tą drogę poprowadzić wydało Biuro Zarządzania Kryzysowego czyli doszli do wniosku na bazie doświadczeń właśnie z poprzedniej powodzi, że jest to dość istotny problem i trzeba ten problem uwzględnić. Kolejna kwestia, projekt był opiniowany w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i nie było zastrzeżeń, co do tego, czyli też tutaj dochowaliśmy procedury zmierzającej do tego żeby ta droga była realizowana z jak najmniejszym uszczerbkiem dla środowiska. Natomiast co do samych parametrów tej drogi, zespół projektowy wyznacza tylko linie rozgraniczające, co oznacza, że jak będzie konkretny projekt drogowy sporządzany to wtedy na etapie tego projektu będzie można tak tą drogę doprojektować żeby jeszcze dodatkowo jeżeli będzie to tylko możliwe uniknąć wycinki jakichś konkretnych okazów. Nie wiem czy wyczerpująco odpowiedziałem.

Pan /.../* – Stowarzyszenia Łąki Nowohuckie

Będzie kontynuacja tematu. Proszę Państwa ja niczego z Państwem, do niczego nie dam się namówić bo nie jest to właściwe miejsce ani czas ani sposób, my chcemy wysądować mentalność klasy urzędniczej jak ona myśli gdy załatwia takie sprawy, jakimi zasadami kieruje się procedując, decydując o rozwiązaniach urbanistycznych. Ja chcę powiedzieć, że cieszyłoby mnie bardzo gdybyśmy wszyscy, łącznie z taką osobą jak Pani i innymi, odeszli od zasady zarządcy, od mentalności zarządcy do mentalności gospodarza. Bo zarządca przychodzi, zarządza 5 lat według umowy i idzie sobie. My wszyscy jesteśmy zarządcami bo czas naszego życia to jest właśnie taki czas działania zarządcy i korzyści, które osiągniemy realizując pewne cele komercyjnego to są jednorazowe czyli na czas życia tego zarządcy. Natomiast lepiej by było gdybyśmy byli gospodarzami, którzy przekazują to dobro następnym pokoleniom i pokolenia korzystały z tego dobrze i źle nas nie wspominały. I zawsze będzie tak, że nigdy się nie dogodzi wszystkim, zawsze będzie konflikt, jak się załatwi problem Pani

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

to wystąpi problem drugi, Państwo tego nie unikniecie tym bardziej, że dokumenty jak się okazuje, są marne, bo ten dokument jest dobry, po jakimś czasie okazuje się, że jest niedobry, a tamten nam przeszkadza działać, chociaż wiemy, że jest głupi. W związku z tym ja chciałbym się dowiedzieć czym rzeczywiście Państwo chcecie być, zarządcami, administratorami czy gospodarzami. Czy Państwo macie odwagę i siłę przeciwstawić się pewnym rozwiązaniom i pewnym sugestiom grup nacisku na rzecz dobrego zarządzania, urzędnika tego kawalka miasta żeby wszystkim było wygodnie w najbliższym czasie i na wiele stuleci do przodu bo te decyzje będą 100 lat funkcjonowały. Natomiast przejdę do szczegółów i chciałbym żeby Państwo nam powiedzieli na ile będziecie szanować te wszystkie dokumenty, które są w tej chwili, które powstaną w przyszłości bo te dokumenty nie będą tak dokładne jakie my tutaj możemy rozważyć i powiedzieć sobie nawzajem. Jako Stowarzyszenie interesujemy się tymi terenami wszystkimi, Las Łęgowski, ten teren miał tutaj taką otulinę w postaci takich kwalifikacji, był ten pas wzdłuż potoku, izolował to miejsce, które jest ostoją i przystankiem zwierzyny od szumnej zabudowy. Jak się tutaj chodzi po prostu jest strach chodzić, zza każdego płotu ujadają wściekle psy, że człowiek, który ma świadomość, że go solidny płot odgradza od tych psów jest w wielkim strachu, natomiast zwierzyna, która tutaj żyje i chciałaby dalej żyć to w ogóle nie ma szans przeżycia. A ja chcę Państwu powiedzieć, że tutaj żyją sarny, ZIKiT, który zarządza tym terenem, który prowadzi nasadzenia w tym terenie maluje młode /.../ farbami, których sarny nie mogą ugryść ze względu na smak. Więc tu te zwierzęta żyją, mam zdjęcia saren na Łąkach Nowohuckich. W związku z tym izolacja, odległość pewna od zagród ze sforami psów była bardzo słuszna i to było takie rozwiązanie przyjęte do pierwszego wyłożenia. Teraz to znikło. My Państwa namawiamy na to, zasiewamy taką myśl, my wystąpimy oczywiście z uwagą, żeby wrócić do tej koncepcji. Ja rozumiem, że te paska nie było w Studium, ale Studium nie jest tak dokładne, że kwalifikuje wszystko co do metra, i tak wzdłuż potoku musi być półtora metra szerokości do pierwszego ogrodzenia, chociaż w Studium tego nie ma, czyli takie drobne, szczegółowe rozwiązania nie są w Studium chociaż Studium kwalifikuje większą połąć terenu. W związku z tym uważam, że mimo, że w Studium tego nie ma, to ze względu na jego niezbędność czyli powinniśmy do tego wrócić. Ja chcę Państwu jeszcze powiedzieć, że w tej sprawie mamy, będziemy mieli ekspertyzy ludzi z poważnymi nazwiskami, profesorów Uniwersytetu, Politechniki bo takich ludzi mamy wśród naszych członków, mamy 3-ch profesorów najwyższej rangi samodzielnych i wielu doktorów, którzy takie ekspertyzy sporządzą. Jak usłyszałem, że przeciwko tej drodze Wydział Kształtowania Środowiska nie oponował to tylko potwierdziło moje obawy, że Wydział Kształtowania Środowiska nie dba o przyrodę, nie walczył o to, o tą drogę, ja sprawdziłem, wystąpiła straż pożarna, straż pożarna wystąpiła to oczywiście trudno dyskutować bo straż pożarna to jest taka ważna i wielka instytucja, z którą się nie da dyskutować. A ja chciałem Państwu powiedzieć, że po wale wiślanym od dawna mówi się o drodze turystycznej, jeżeli ta droga według kwalifikacji jest dla kontroli wału, tak pisze w części opisowej, dla kontroli to czy wału się nie da kontrolować z wału jeżdżąc po nim rowerem. A jeśli chodzi o dojazdy straży w te różne rejony, straż pożarna jest tutaj, ona nie będzie jeździć wzdłuż Wisły, ja nie znam sytuacji sprzed roku. ale wydaje mi się, że do kontroli to wał wystarczy i warto wrócić do idei turystycznej trasy aż do Niepołomic, a jeśli chodzi o jakąś walkę z ochroną wału to można rozważyć innymi sposobami, tu jest taka droga, w środku lasu jest parking, w związku z tym uważam, że to jest droga nielegalna, ale skoro ona jest po likwidacji parkingu, można by stąd wjeżdżać na wał. I jeszcze jedno, jeśli już droga musi być to powinna być szutrowa, aby nie zachęcała ludzi, którzy bardzo kochają szybką jazdę, bo tu teren dziki, ustronny, więc tutaj byłoby miejsce do różnych szaleństw, a my chcemy żeby zwierzęta tam miały kontakt, bo to jest przeszkoda dla

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

świata zwierzęcego. Państwo jeszcze nie zadbałście o inne rzeczy, gdyby była tu Mogiła to bym Państwu pokazał, że jedyny korytarz ekologiczny między głównym polskim korytarzem ekologicznym jakim jest Wisła a Łakami Nowohuckimi został przerwany bo się buduje w tym miejscu warsztat samochodowy na 10 stanowisk parkingowych i dwa remontowe. W związku z tym warto by zadbać jak to połączyć. Tutaj Państwo projektanci nie zadbałście o to, chociaż można byłoby to zaprojektować, grupową zabudowę w tym rejonie z wydzieleniem wspólnej przestrzeni zielonej publicznej, wspólnej, nie działka i moje tylko wspólna. I taki układ dałby szansę, że to byłby korytarz ekologiczny. Ale niestety tego wysiłku Państwo nie zrobiliście i zachowaliśmy się jak zarządcy, a nie jak gospodarze. Być może w tej sprawie będziemy coś robić. Dziękuję bardzo.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Dziękuję za to szerokie omówienie, natomiast jakie konkretne pytanie ma Pan do nas.

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja odpowiem w ten sposób, każdego urbanistę obowiązuje ustawa, a ustawa zakłada między innymi konieczność bardzo szerokiego konsultowania, analizowania różnych uwarunkowań, każdy z nas ma świadomość takiego pojęcia, które się nazywa zrównoważony rozwój i myślę, że do tego Pan nawiązywał, ale jest jeszcze taki jeden problem, to jest kwestia poszanowania własności. Ja proponowałem to już kilka razy, proponuję jeszcze raz, jeżeli Stowarzyszenie wskaże przebiegi ciągów zielonych, które mogą powiązać Łąki z Doliną Wisły to my będziemy starali się je wprowadzić, natomiast trzeba mieć świadomość, że jeżeli tereny są zainwestowane, albo mieszkańcy nie wyrażają takiej zgody to my jako planiści nie mamy instrumentu do tego żeby skłonić Państwa do rezygnacji swoich planów na rzecz, skądinąd słusznego celu ogólnospołecznego zachowania pewnych korytarzy ekologicznych i powiązań ekologicznych. Co do kwestii obszarów izolacji między Laskiem Łęgowskim, a terenem zabudowy, pierwotna nasza koncepcja tworzyła pewien pas, bufor terenu, natomiast nie zyskała na akceptacji mieszkańców, tak jak wspominałem wcześniej, nie mamy możliwości skłonienia mieszkańców do tego żeby zaakceptować takie rozwiązanie, ale nic nie stoi na przeszkodzie, że pomimo tego, że te tereny są wskazane jako budowlane żeby te obszary nie były zainwestowane. I myślę, że dla większości mieszkańców, którzy mają właśnie na zapleczu budynku mieszkalnego pewien obszar zielony ze ścianą lasu ten obszar pozostanie wciąż terenem wolnym od zabudowy bo jest to pewna wartość, którą każdy kto ma dom jednorodzinny chce kultywować i utrzymywać. Ja przynajmniej staram się tu w tym przypadku wierzyć w to, że społeczność lokalna tego obszaru docenia wartość przyrodniczą tego terenu i będzie rozsądnie gospodarzyć.

Pan /.../*

Muszę powiedzieć, że dziwię się Pana naiwności bo wczoraj w telewizji widziałem, jak górale walczą o budowę, na Kasprovym już chcą budować i też mówią, że to jest moje i ja tutaj bym zarobił i to jest też mój plan na moje życie. Państwo nigdy nie unikniecie konfliktu i dziwna rzecz, że jeżeli chodzi o sprawy ogólno miejskie, jakaś trasa komunikacyjna to twardo wchodzić w spory z prywatnymi inwestorami i grupami nacisku, a jeśli chodzi o przyrodę to mówicie nie, tutaj przecież własność prywatna jest ważna, własność prywatna w Konstytucji jest dobrze zastrzeżona, ale nie jest bezwzględna, tam się mówi o równowadze. I musi być tak, żeby tereny o większej ilości mieszkańców miały swoją zielenią. I jeszcze chcę powiedzieć

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

jedną rzecz, że jeśli przy idei tworzenia planów zagospodarowania jest lista 10 pozycji czym się kierować, w pierwszych pozycjach są sprawy właśnie równowagi, własność prywatna jest na siódmym miejscu. Państwo oczywiście powiecie, że nie ma znaczenia czy na siódmym czy na dziesiątym, to nie jest prawda, dlatego, że przyroda musi trwać, ludzie przyszli i odejdą i Państwo nie możecie tak rozumować, bać ludzi, bo ci ludzie, którzy tam walczą o zabudowę aż do tego lasku, oni nie pójdą pod most mieszkać, oni mają wszyscy piękne mieszkania i taka argumentacja, że gdzie ja pójde, to jest tylko czysta spekulacja, okazja dorobić się jednorazowo, a po mnie choćby potop.

Głos z Sali.

Mówczyni

Ja tylko chciałam powiedzieć, że w tej chwili potok Łęgówka jest naturalną barierą rozwoju urbanizacji w kierunku lasku bo jest po prostu ściekiem śmierdzącym i nikt tam nie będzie budował domu, mamy nadzieję, że w planach jest ujęta zmiana, przeznaczenia tego ścieku na normalny potok. Dlatego być może, że my jesteśmy troszeczkę zapatrzeni w siebie, ale czasami nie mamy możliwości, jeśli mamy działkę taką, gdzie dookoła wszędzie się budują, a nie mamy możliwości przy przeznaczeniu na zielen publiczną uzyskania z takiej działki kwoty pieniędzy na zakup mieszkania czy innego to proszę nie mówić o pazerności bo to nas obraża.

Pan /.../*

Dobrze, że Pani trąciła sprawy potoku Łęgówka, jesteśmy zdecydowanie przeciwni budowaniu biurowca na tej łące na zakręcie, dlatego, że to umniejsza i tak bardzo już słabą zlewnię potoku Łęgówka, a to jest las łęgowy, tracimy pomnik przyrody, tam jest cała biosfera, tam żyją bakterie, tam żyją grzyby, które tworzą transmisję pomiędzy drzewami, a resztą przyrody, pogorszenie warunków życia tej biosfery momentalnie tracimy las, dlatego utrzymanie potoku Łęgówka jest bardzo ważne. Tam gdzie ten zieleniec jest tam jest źródło potoku Łęgówka, a potok Łęgówka i tak już jest zainwestowany drogami, placami. Dlatego w tej sprawie będziemy mieli opinię również tych naukowców żeby potok Łęgówka, nie można mówić, że jak jest coś brudne to jest źle, trzeba go oczyścić, jak Pani ma brudny sprzęt w domu to Pani go pierze, a potok jest potrzebny, my musimy w Krakowie cenić każdą rzeczkę, każdy staw, to jest cenna największa dla nas. Tam gdzie jest Plaza tam był piękny staw/.../, zarządcy, zlikwidowali to i oddali komuś tam, kto żyje w Ameryce, co zrobili. Gdzie ludzie mają się kąpać w tej chwili, gdzie mamy kąpielisko.

**Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK
– p. Oliwia Wisłocka – Miarecka**

Przepraszam bardzo, odbiera Pan od tematu dyskusji, a inni czekają, Pani z ostatniego rzędu.

Pani /.../*

Ja jestem urodzona w Łęgu i między ulicą Podbipięty, między Odmetową, a tym łącznikiem, który jest do Najświętszej Marii Panny nam po prostu wydzielono te działki, podarto na części własność naszego ojca, a później nasze własności. Państwo mają na mapie tak pięknie wyrysowane poszerzenie tej drogi, a czy Państwo mieli mapę jak wyglądały te wywłaszczenia pod rowy odwadniające, pod wejścia, czy ktokolwiek w ogóle to sprawdzał, czy Państwo to mieli z geodezji czy zupełnie z powietrza. Chciałam zapytać bo Pan to ma pięknie wyrysowane, jak to będzie z wywłaszczeniami, jak to będzie poszerzane, kiedy to

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

będzie bo blokuje nam Państwo te działki od 1976 roku, w niektórych miejscach zostały działki 8 arów, w niektórych 4 ary i nikt się nie pytał, że po prostu nie będzie ani do zabudowy, ani do niczego. Chodzi mi między Odmentową, a tym łącznikiem, który jest do Najświętszej Marii Panny, działki 132.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Proszę powiedzieć jakie jest konkretnie Pani pytanie bo jeśli chodzi o materiały z jakich korzystaliśmy to tak jak w przypadku każdego planu były mapy geodezyjne, były mapy historycznych planów, tu w tym przypadku mówimy o planie ogólnym i szereg jeszcze innych materiałów chociażby mapa własnościowa, natomiast ja nie bardzo rozumiem, co jest dla Pani w tym momencie problemem, który Pani kwestionuje.

Pani /.../*

Po prostu szerokość tej drogi, Państwo pięknie wyrysowaliście poszerzenie drogi Podbięty, wcześniej była droga, droga rowerowa była w poprzednik planie, która dzieliła i jeszcze raz dzieli, blokowaliście Państwo w ogóle użytkowanie tych działek. Ja chciałam zapytać jak jest z rowami odwadniającymi i jak jest z wjazdami do tych działek.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Jedna kwestia, zarówno ja jak i kolega reprezentujemy firmę, która jest podmiotem zewnętrznym w stosunku do Urzędu Miasta Krakowa, w związku z tym w momencie, kiedy było przystąpienie do planu wygraliśmy przetarg, my realizujemy na ten moment opracowanie planistyczne, natomiast nie uczestniczyliśmy we wcześniejszych pracach np. nad planem ogólnym, również nie reprezentujemy samorządu, tutaj są przedstawiciele samorządu, w związku z tym ja nie wiem jaka jest polityka miasta w zakresie utrzymania rowów odwadniających, tudzież ja rozumiem, że chodzi Pani o sytuację, w której mamy między drogą a działką rów odwadniający i ma Pani kłopot z dojazdem do działki, ponieważ nie ma przepustów wykonanych. Trudno mi powiedzieć jakie tutaj plany inwestycyjne w tym zakresie ma miasto i ja myślę, że chyba Panie też nie bardzo będą w stanie podać odpowiedź. Ja myślę, że najlepszym rozwiązaniem w tym przypadku będzie napisać uwagę, która podniesie te sprawy i jeżeli one będą dotyczyły planu to my oczywiście będziemy w stanie się do tego ustosunkować.

Pani /.../*

To jedna sprawa, a druga sprawa tego pasa zieleni, tą drugą nitką drogi Podbięty straszono nas 20 lat, w pismach z Elektrociepłownią Komisje, które się spotykały, że te pyły są rozsypywane, to my to znamy tylko chciałam zapytać dokąd będzie blokowany ten pas zieleni jeszcze w dalszym ciągu przy ulicy Podbięty.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Na to pytanie mogę Pani odpowiedzieć w ten sposób, jeżeli ten plan zostanie uchwalony to do momentu dopóki nie będzie nowego Studium, w który to nowym Studium tereny te zostaną zmienione z terenów zieleni na tereny budowlane i do momentu, kiedy ten uchwalony plan nie zostanie zmieniony Państwa teren będzie zablokowany. Ile czasu to potrwa trudno mi powiedzieć bo nie wiem ile czasu potrwa opracowanie nowego Studium, może być bardzo szybko, a może być dłużej, to wszystko będzie zależało od wielu czynników. I druga kwestia ja nie wiem czy, kiedy Rada Miasta Krakowa podniesie korektę planu i jak długo potrwa jej sporządzenie, mogę powiedzieć ta, że gdybym wykonywał taką korektę to na pewno jej

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

wykonanie byłoby znacznie szybsze niż sporządzenie tak dużego planu dlatego, że jest to kilka fragmentów, które wymagają dość prostej zmiany.

Pani /.../*

Kolejna sprawa, przy ulicy Niepokalanej Marii Panny, z drugiej strony tych działek też Państwo rysujecie chodniki, rysujecie tam pas, który nie może być zabudowany od ulicy Niepokalanej Marii Panny.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Chodników nie rysujemy, jak rozumiem chodzi Pani o linię zabudowy. Linia zabudowy wynika z przepisów.

Pani /.../*

Znaczy chodzi mi o poszerzenie drogi też. Pan rysuje ulicę Niepokalanej Marii Panny szerszą.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja postaram się to wytłumaczyć. Bardzo często istnieje pewne nieporozumienie polegające na tym, że dla Państwa droga, którą my rysujemy w liniach rozgraniczających jest utożsamiana z tym paskiem asfaltu, który będzie później wylany. Natomiast linie rozgraniczające czyli ten język, którym my się jako urbaniści posługujemy uwzględnia pas jezdni, np. kanały melioracyjne jeżeli takie są potrzebne, chodniki i jeszcze dodatkowo kawałek pasa zieleni, który np. powinien być wykorzystany jako rezerwa dla infrastruktury technicznej. To wszystko dopiero tworzy właśnie tą drogę, która jest w planie. W związku z tym sama jezdnia będzie taka jaka jest, nikt jej nie będzie zmieniał bo nie ma tam potrzeby, jak rozumiem z Państwa punktu widzenia to co by się pewnie tam przydało i to jak najszybciej to żeby przynajmniej z jednej strony chodnik powstał, w niektórych miejscach go brakuje.

Pani /.../*

Niestety Rada Miasta i rada dzielnicy nie była w stanie zrobić, zrobiła 100 m Niepokalanej Marii Panny, 100 m chodnika od skrzyżowania, od kapliczki.

Pani /.../*

Ja odnośnie tej ulicy Podbipięty. Proszę Państwa jeżeli nam dzielono działki pod nową drogę Podbipięty, wydzielono pas zieleni na każdej działce wzdłuż 1 ar, 1 ar mam zaznaczone na działce jako pas zieleni z jednej i z drugiej strony działki, ponieważ zostały podzielone na dwie. I teraz Państwo na całej działce 11 a rysują mi teren zielony, przepraszam, z jakiej racji i to jest od ulicy Odmętowej prawie do ulicy Sochy, część działek od Mostu Wanda jest zabudowane budownictwem jednorodzinny, następne działki od ulicy Odmętowej są przeznaczone jako tereny zieleni. Pytam się komu te tereny zielone są potrzebne i komu te tereny będą w przyszłości pod inwestycje bo ja już nie, ale moje dziecko nie może się na tym terenie budować. Dziękuję.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja bym chciał poprosić o uzupełnienie kto Pani wydzielał ten 1 ar bo ja nie przypominam sobie żebyśmy taką czynność wykonali.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Pani /.../*

Państwo nie, ale moja działka czyli obecnie mojego syna, któremu przekazałam jest to działka 132/32 i 132/31, jest to 1 ar, który jest wydzielony.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ale kto wydzielił ten ar.

Pani /.../*

Wtenczas w Wydziale Geodezji jeżeli była działka dzielona na dwie działki pod ulicę Podbipięty i równocześnie od razu wydzielano 1 ar z jednej i z drugiej strony pod zieleń, która miała chronić tą drogę.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

To ja jeszcze raz bo może Pani nie było w czasie, kiedy ja tłumaczyłem skąd te tereny zielone się wzięły i dlaczego musimy je sankcjonować. Przypuszczam, bo nie ma pewności, że ten 1 ar brał się z tego, że funkcjonował plan ogólny, plan ogólny określał szerokość linii rozgraniczających drogi w związku z tym był plan co do tego ile trzeba z jednej i z drugiej strony wydzielić terenów pod drogę, ale powtarzam jeszcze raz, plan ten został uchylony, nie ma tego planu już. W związku z tym/.../

Głos z Sali.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja rozumiem, że Pani to już wie, ale Pani kierując uwagę zadała to samo pytanie, ja nie mam innego wyjścia niż powtórzyć jeszcze raz to samo, ja rozumiem, że dla części Państwa, którzy to już wiedzą może to być irytujące, że powtarzam cały czas tą samą historię, ale ilekroć padnie takie pytanie z Sali ja będę musiał odpowiedzieć bo po prostu muszę odpowiadać na Państwa pytania. Więc powtarzam, nie mamy innej możliwości niż zachować zgodność ze Studium, w momencie, kiedy to Studium ulegnie zmianie Państwo będą mogli inaczej rozwiązać problem własnej nieruchomości. Nie potrafię powiedzieć dlaczego tak, a nie inaczej zachowywała się geodezja, pewnie jakiś proces postępował, natomiast my jako projektanci planu w momencie, kiedy wchodzimy na dany obszar i sporządzamy plan musimy się kierować istniejącymi przepisami prawa, istniejącymi regulacjami, istniejącymi dokumentami, na podstawie których musimy sporządzać projekt planu. I głównym wiążącym dokumentem jest Studium uwarunkowań i nic na to nie poradzimy.

Mówczyni

Ja jeszcze zapytam. Proszę Pana jest to kilkanaście działek z jednej i z drugiej strony ulicy Podbipięty i proszę mi powiedzieć czy Pan weźmie samochód i przyjedzie samochodem, stanie na ulicy Podbipięty i na tych kilku działkach zrobicie zieleń i przyjdzie Pan z pieskiem. Ja Pana doskonale rozumiem, dlaczego na 11 arowej działce, którą mam jedyną ja nie mogę nic postawić bo jest cała zakreślona na zielono i następne działki za mną to samo, a przede mną jest budynek mieszkalny.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja myślę, że to pytanie jest skierowane tak naprawdę do Rady Miasta Krakowa, która przyjmowała obecnie obowiązujące Studium, to wtedy należało zadać pytanie dlaczego ten teren jest terenem zielonym, dlaczego taką politykę przyjęła Rada Miasta Krakowa, ja

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

rozumiem Pani oburzenie tylko jak ja mam odpowiedzieć teraz Pani żeby ta odpowiedź była satysfakcjonująca. W momencie, kiedy ja otrzymuję dokument polityki, w którym mam teren zielony, nie mam możliwości zmiany, bo Pani oczekuje, że ja coś zmienię, żebym mógł zmienić to muszę mieć taką możliwość, ja tej możliwości nie mam, tak samo jak takiej możliwości nie ma Biuro Planowania, jedyne co możemy zrobić to wnioskować o to żeby zmieniło się Studium, jeżeli się zmieni Studium, otworzy się pole do zmiany planu.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK – p. Oliwia Wisłocka – Miarecka

Pan z pierwszego rzędu się zgłaszał i Pan z ostatniej, potem jak Panie będziecie mieć pytania to wrócimy do tego wątku dyskusji.

Pan /.../*

W związku z tymi problemami, o których tu Państwo mówią ja mam pytanie do Pani Dyrektor. Dlaczego na siłę dąży się do uchwalenia tego planu w tej chwili jeżeli wiemy, że on jest tworzony na podstawie nieaktualnego Studium, a nie poczeka się do tego momentu, aż będzie nowe Studium uchwalone.

Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska – Michniak

Absolutnie nie dąży się na siłę tylko tak jak powiedziałam, w naszym odczuciu, pracowników Biura Planowania Przestrzennego posiadanie planu jest lepszym rozwiązaniem niż nie posiadanie dlatego, że ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym dopuszcza możliwość inwestowania w dwojaki sposób, pierwszy sposób to jest na podstawie obowiązujących planów miejscowych gdzie są w sposób jasny i oczywisty dla wszystkich sformułowane pewne zapisy, a drugi sposób realizacji zamierzeń inwestycyjnych jest związany z wydawaniem decyzji ustalającej warunki zabudowy. Ta procedura związana z ustalaniem warunków zabudowy jest spowodowana tym, że wydaje się warunki nowej zabudowy na podstawie kontynuacji istniejącej zabudowy i bardzo często w przypadku takim jeżeli mamy w terenie np. zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, jest jakiś jeden budynek, który jest budynkiem wielorodzinnym to on już stanowi kontynuację dla zabudowy wielorodzinnej. I teraz jest pytanie takie, czy można wydać decyzję, która umożliwi realizację zabudowy tej wielorodzinnej, oczywiście, jest to w zgodności z prawem tylko czy wydanie, łączenie funkcji zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z zabudową wielorodzinną jest właściwe bo określa się wtedy wysokość, szerokość elewacji frontowej, formę i bardzo często dochodzi do takiej sytuacji, że każdy okres realizacji budynków jest związany z jakąś formą. Jeżeli byśmy mieli taki przypadek, że mamy architekturę lat 60-tych, która jest kostkami sześciennymi o nie koniecznie właściwej formie architektonicznej to decyzja ustalająca warunki zabudowy dopuści nam kolejne kostki i kolejne obiekty, które są degradujące dla otoczenia. I pytanie jest tylko takie, a poza tym ta zabudowa, zresztą zabudowa w Pastwa rejonie jest najlepszym tego przykładem, że ta zabudowa jest bardzo przemieszana, ona jest przemieszana funkcjonalnie i pod względem formy, a poza tym tak jak mamy sytuację taką, że plan reguluje układ komunikacyjny, reguluje linię zabudowy, to w przypadku postępowania związanego z ustalaniem warunków zabudowy to wszystko jest bardzo często bardzo przypadkowe bo jest w nawiązaniu do zabudowy na działkach sąsiadujących. Wyznacza się oczywiście pewien krąg, który tam rozporządzenie określa, że to są trzy szerokości działki frontowej, liczy się te średnie wynikające z zabudowy sąsiadującej i dochodzimy do chaosu urbanistycznego. Więc dlatego, zresztą w sumie Radni Miasta

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Krakowa już też doszli do wniosku, że właściwym rozwiązaniem jest jednak uchwalanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Pan /.../*

Tak, ale ja myślę, że Radni miejscy doskonale zdają sobie sprawę, że jeżeli nowe Studium zostanie uchwalone to być może ten plan nowy będzie uchwalony może za lat 15, a co wtedy w takich nonsensami, o których Pani tutaj mówiła, że jest zieleń przy drodze.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja odpowiem, to jest bardzo prosta sprawa i w gruncie rzeczy zatrzymanie procesu inwestycyjnego, bo o czym mówimy, o sytuacji, w której przez to, że mamy teren zielony nie można zainwestować w teren, ale z drugiej strony nie ma ryzyka, że ktoś w jakiś inny sposób ten teren zagospodaruje. W związku z tym jeżeli będzie nowy plan to stosunkowo łatwo będzie można wrócić tutaj do koncepcji, której Panie oczekują. Natomiast proszę sobie wyobrazić sytuację, że nie ma planu i teraz np. nagle się pojawia wśród zabudowy jednorodzinnej zabudowa wielorodzinna, to nie jest taki odosobniony przypadek w Krakowie i co się wtedy dzieje, ile wtedy jest placzu i złości, że wybraliśmy sobie takie miejsce, chcemy wygodnie żyć, a tutaj nam ściana na trzy kondygnacje za oknami powstaje i nie mamy żadnej możliwości żeby się przed tym bronić. Jeżeli będzie plan to plan takie sytuacje wyeliminuje. I uważam, że czasem jest lepsze rozwiązanie częściowo dobre niż brak rozwiązania.

Pan /.../*

Swoją drogą to jest ingerencja w prawo własności bo to obniża wartość nieruchomości, ale świetnie, że Pan o tym mówi, mam kolejne pytanie, przy ulicy Centralnej jest zabudowa wysoka wielorodzinna, konkretnie to jest tutaj w tym miejscu, a np. w tym miejscu gdzie Studium mówi, że to jest UC, Państwo zaplanowaliście MN4 czyli budownictwo mieszkaniowe jednorodzinnej niskiej intensywności i zieleń publiczną, dlaczego.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Po pierwsze proszę mi powiedzieć, rozumiem, że w Pana odczuciu powinno być tam UC.

Pan /.../*

Tak jest w Studium, a przecież plan powinien być zgodny ze Studium.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Kolega powiedział, że Studium dopuszcza w terenach UC usługi, w terenach MN usługi.

Pan /.../*

To może ja przeczytam, co dopuszcza UC, bo tu jest napisane.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Tylko proszę jednocześnie powiedzieć, co jest problemem.

Pan /.../*

Problemem jest to, że w te chwili działka została podzielona, działki zostały podzielone na połowę, na połowie jest zieleń publiczna, na drugiej połowie jest budownictwo mieszkaniowe niskiej intensywności, a opis ze Studium odnośnie UC mówi tak, główne funkcje, zabudowa usługowa, obiekty i urządzenia umożliwiające realizację przedsięwzięć komercyjnych, w tym

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

istniejące i projektowane targowiska wraz z możliwym uzupełniającym programem mieszkaniowym wielorodzinnym. A konkretnie w tym miejscu w Studium jest pokazane targowisko, czyli to jest stricte funkcja komercyjna.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Targowisko.

**Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK
– p. Oliwia Wisłocka – Miarecka**

Jan proszę żeby tak rozmawiać żeby wszystkie osoby mogły poznać problem bo pokazywanie tutaj obrazków małych.

Pan /.../*

Ja chciałem żeby Panowie zobaczyli bo zapytali o to.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Jeśli chodzi o targowisko tak jak Pan to nazwał to po pierwsze to jest teren gdzie jest oddzielony ulicą od tego terenu.

Pan /.../*

Tak tylko w dalszym ciągu to jest teren jako UC zaznaczony, a nie jako mieszkaniówka.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Często jest tak, że sytuacja stanu istniejącego powoduje, że chcąc dostosować sytuację do stanu istniejącego dopuszczamy tą funkcję, która w tym miejscu miała miejsce. Stąd takie rozwiązanie mogło się znaleźć, ale dalej nie rozumiem, co Pan kwestionuje.

Pan /.../*

Kwestionuję to, że między blokami wysoki znajduje się, zaplanowane jest budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Znaczy sugeruje Pan żeby tam była zabudowa wielorodzinną,

Pan /.../*

Powinna być jednolita zabudowa przede wszystkim.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Nie, nikt nie powiedział, że na terenie całego planu ma być jednolita zabudowa, to jest właśnie dokładnie odwrotnie, plan ma zapewnić różne rozwiązania, które będą sprzyjały harmonii.

Pan /.../*

Proszę mi powiedzieć jak Pan sobie wyobraża, że ktoś wybuduje sobie domek jednorodzinny pod wysokim blokiem, jaki to ma sens w ogóle.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Gdzie mamy bloki.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Pan /.../*

Na tej działce, oznaczone jako U12 po przeciwnej stronie ulicy również.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Po przeciwnej stronie jeżeli mamy zabudowę to przechodząc na drugą stronę ulicy zabudowa może się obniżyć, a kawałek dalej ma Pan teren zielony czyli zupełnie schodzi do poziomu zero czyli ma Pan klasyczną schodkową zabudowę, która powoduje, że jest płynne przejście od wysokiej intensywności do niskiej intensywności.

Pan /.../*

Czyli tutaj zgodność tego planu ze Studium jest.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ale ja dalej nie rozumiem, Pan próbuje mi coś udowodnić, ja bym chciał wiedzieć co.

Pan /.../*

W preambule planu jest napisane, że plan został sprawdzony pod względem zgodności ze Studium, zresztą taki jest przepis, który mówi, że plan jest tworzony na podstawie Studium, dlatego tu jest różnica.

Pan /.../*

Pan patrzy tylko i wyłącznie na rysunek, jest jeszcze tekst Studium. Wybrał Pan jeden fragment, Studium jest znacznie szerszym dokumentem niż tylko opis do UC.

Pan /.../*

Ale ja mówię o konkretnym terenie, nie o całym planie.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Należy zwrócić uwagę na fakt, że jak Pan zobaczy na rysunek Studium i pokazuje nam Pan tutaj rysunki Studium gdzie na większości tego terenu jest teren UC to proszę zauważyć, że przy ulicy Woźniców, który również jest w obszarze terenu UC jest istniejąca zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. Według Pana zamysłu nie wiem czy mielibyśmy tak uczynić, mielibyśmy te wszystkie tereny, które są już zabudowane istniejącymi budynkami jednorodzinnymi przeznaczyć pod zabudowę usługową tak jak jest zgodnie ze Studium. Nie jest to tak możliwe dlatego, że my również musimy jako autorzy planu uwzględnić też zdrowy rozsądek. Studium zostało opracowane w 2003 roku, budynki, które tam istnieją są to budynki jednorodzinne są też trochę starsze, one nie są tylko i wyłącznie z 2003 roku, nie możemy powiedzieć teraz mieszkańcom, że przepraszamy, ale ta zabudowa, która tam funkcjonuje jest to zabudowa jednorodzinna, a teraz to nie będzie zabudowa jednorodzinna tylko będzie zabudowa usługowa. My musimy również stan istniejący sankcjonować.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

W tym przypadku oznaczałoby to tak naprawdę, że gdyby doszło do np. zerwania dachu to te osoby nie mogłyby tego budynku już naprawić, a przecież do takich absurdów doprowadzić nie możemy.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Pan /.../*

Tylko, że ja nie mówię w tej chwili o budynkach istniejących tylko o działkach, które są niezainwestowane.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Spróbujmy ustalić jakie są Pana oczekiwania, jakie są Pana wnioski bo nie bardzo rozumiem w toku prowadzenia tej analizy/.../

Pan /.../*

Chciałem się dowiedzieć dlaczego w tym miejscu plan zagospodarowania nie jest zgody ze Studium, a powinien być bo to mnie najbardziej interesuje.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Czy składał Pan uwagę, która zmierzałaby to tego żeby zmienić ten stan rzeczy.

Pan /.../*

Jak najbardziej tak.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

I wnioskował Pan o co?

Pan /.../*

Wnioski będziemy składa teraz bo rozumiem, że mamy czas do lutego.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ale czy poprzednio Pan składał.

Pan /.../*

Nie.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

To jest cały problem, oczekuje Pan ode mnie żeby jakimś cudownym sposobem domyślił się jakie są oczekiwania Pana jako właściciela, a jednocześnie nie składał Pan żadnych sugestii i uwag, które by umożliwiły w tej chwili doprowadzenie do/.../

Pan /.../*

To prawda, nie zrobiłem tego z przyczyn obiektywnych, natomiast teraz na pewno to naprawię.

**Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK
– p. Oliwia Wisłocka – Miarecka**

Jeszcze Pan wcześniej się zgłaszał.

Pan /.../*

Ja chciałbym jeszcze porozmawiać o tych terenach zielonych wzdłuż ulicy Podbipięty, tutaj już był poruszony ten temat, Pan cały czas przedstawia, że zaczęło się to od tego, że w planie ogólnym z 1994 roku tereny wzdłuż ulicy Podbipięty były przeznaczone jako zielen publiczna, ale potem w późniejszym okresie obowiązywał przecież plan szczegółowy tego

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

obszaru, który również nazywał się plan zagospodarowania przestrzennego Czyżyny – Łęg, zajmował znacznie mniejsze opracowanie terenu niż plan obecny, ale w tymże planie te tereny wzdłuż ulicy Podbiپیęty były przeznaczone pod zabudowę usługową. Więc moje pytanie jest takie, czy nie warto byłoby kontynuować tego trendu z planu, który, ze szczegółowego planu, który już był opracowany, a nie brać pod uwagę ogólnego Studium, które de facto nie rozwiązało problemu bo w tym momencie Państwo, budowy, które są prowadzone na tych terenach zielonych, jest kilka takich budów, zostaną w planie zakwalifikowane jako tereny zielone, sam Pan potem powiedział, że tworzymy absurdy w momencie, kiedy tu mamy problem z uszkodzonym dachem, ktoś kto buduje w tej chwili według prawomocnego pozwolenia na budowę dom nie jest w stanie go naprawić.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Tu mamy dwie kwestie, które postaram się wytłumaczyć. Kwestia pierwsza to jest dlaczego akurat ten plan ogólny był tak istotny bo na tym planie czy też na bazie tych rozwiązań sporządzono Studium, stąd jest to przełożenie. I powiedział Pan o planie późniejszym, prawdopodobnie autorzy Studium uznali, że plan ogólny jest nieco właśnie bardziej ogólnej skali i w związku z tym to Studium bardziej odpowiadało. I stąd po prostu taki zasięg i taki zakres tych terenów zielonych. Powiedział Pan o procesie, który jest największą bolączką planowania, ponieważ równolegle toczą się dwie procedury. Z jednej strony my tutaj staramy się z Państwem wypracować jakieś rozwiązanie kompromisowe, a z drugiej strony wydawane są decyzje o warunkach zabudowy, a w ślad za tym pozwolenia na budowę, przy czym decyzja o warunkach zabudowy nie musi być zgoda ze Studium. I w związku z tym jeżeli plan trwa długo, a ten plan trwa już długo okazuje się nagle, że w terenie, w którym nie powinna się pojawić zabudowa fizycznie ona się pojawia dlatego, że właśnie wykorzystano ścieżkę procedury administracyjnej. Tylko, że ja na to nie mam wpływu i nie jesteśmy w stanie stwierdzić, że od tego momentu to my już uwzględniamy, a od tego to nie bo pewnie byśmy tutaj debatowali godzinami bo każdy kto byłby na jakimkolwiek etapie tej procedury uznałby, że jego interes jest tutaj ważny i trzeba to uwzględnić. W związku z tym chcemy też klarowne zasady przyjąć, jest teren zielony, próbujemy to uchwalić w takim kształcie, w kolejnym kroku nastąpi zmiana planu właśnie tylko w zakresie tych terenów zielonych i możemy wtedy klarowne zamknąć cały proces planistyczny.

Pan /.../*

Proszę Państwa ja bym chciała tu zwrócić uwagę na taką rzecz, że właściwie wszyscy jesteśmy w bardzo nie komfortowej sytuacji zarówno jedna strona jak i druga strona ma sytuację bardzo kłopotliwą. Mieszkańcy dopominają się najczęściej o swoje tereny najbliższe im, często w powiązaniu z własnością terenu, natomiast projektanci i Urząd są ograniczeni wszystkimi procedurami i planami. Jednakże wracając do sprawy Studium po prostu wydaje mi się, że nie jest dobre, że założenia, które były w roku 2007 przekazane przez mieszkańców nadal są traktowane jako proceduralnie aktualne i teraz, kiedy już po 6 latach zmieniło się bardzo wiele nawiązujemy do tamtych założeń nie aktualizując i nie wykorzystując okazji, że nowe koncepcje i nowe zespoły planistów myślą o zagospodarowaniu całego Krakowa, nie wykorzystuje się znowu tego głosu publicznego na wcześniejszym etapie założeń do koncepcji, już wiemy, że jest sześć koncepcji, a jak gdyby ta faza została pominięta. Teraz chcę powiedzieć, że przed przyjściem na dzisiejszą debatę mnie najbardziej zainteresowała prognoza oddziaływania na środowisko. Przeczytałam uważnie tą prognozę oddziaływania, zobaczyłam w jak smutnym obszarze Krakowa Państwo żyjecie, jakie macie złe warunki klimatyczne, jaka słaba przewietrzalność, ile dni jest zastoju powietrza, właściwie czym

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

oddychają mieszkańcy tego regionu, wszystko to jest bardzo takie smutne, a jednak mimo wszystko prognoza oddziaływania jest pozytywna. Chciałam zapytać, ponieważ już kolejne prognozy oddziaływania na środowisko czytam i wszędzie widzę jakieś takie lekkie podejście do człowieka jako części ekosystemu, że często w tych prognozach płazom, żabom i drzewom poświęca się więcej uwagi niż zdrowiu ludzi. Jak Państwo jako projektanci podchodzicie do tego, jak w waszych umysłach, sercach i kompetencjach, jakie miejsce zajmuje człowiek, który w tej przestrzeni musi w miarę zdrowo żyć i chce zdrowo wychowywać swoje dzieci. Mówię to w aspekcie zamiaru zabudowy Centrum Obsługi Inwestora, przestrzeni zielonych w środku tej całej kompozycji czyżyńskiej przeciwko czemu wiem, że protestują mieszkańcy osiedla wysokich bloków, kiedyś historycznie zaprojektowanych jako osiedle robotnicze przez Ptaszyckiego. Wszystko to będzie kosztem kolejnych terenów na rekreację, na zieleni, na przestrzeń, na oddychanie, na przewietrzanie, na możliwość ruchu, a ilość chorób cywilizacyjnych, która narasta lawinowo wskazuje, że bez przyrody i bez zieleni nie pożyjemy długo, już widzimy tendencję opuszczania miast w Polsce przez mieszkańców, którzy są zamożniejsi, wyprowadzają się poza granice miast. Proszę o odpowiedź w jakim stopniu Państwo to bierzecie pod uwagę bo wydaje się, że jeszcze cały czas ta fascynacja świętym prawem własności jakby zagnieździła się we wszystkich umysłach i ona jest jakby busolą wyznaczającą kierunki, a przecież po to jest planowanie, za nasze pieniądze, także moje, emerytki, ja też płacę podatki, jest to planowanie robione żeby okiełznać pewną pazerność, pewną chciwość, pewną interesowność, albo po prostu żywotne interesy mieszkańców, ja to rozumiem, ale trzeba okiełznać w kierunku jakiejś równowagi prawdziwej, zrównoważonego rozwoju i rzeczywiście myśleć o całej populacji i demografii. Dziękuję.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Co do pytania jeśli chodzi o Centrum Obsługi Inwestora, w momencie, kiedy przystąpiliśmy do planu taka była decyzja, że w tym miejscu wyznaczone jest centrum i w związku z tym jako projektanci za bardzo nie mieliśmy możliwości dyskutować z tym rozwiązaniem, po prostu takie rozwiązanie Pan Prezydent Miasta Krakowa przyjął, a nam przyszło to wprowadzić tylko do planu. Czyli tutaj odpowiadam, nie ustosunkowuję się do tego czy to jest dobre czy złe rozwiązanie, takie po prostu zostało wskazane.

Pan /.../*

A kiedy ta decyzja traci ważność?

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Chodzi Pani o pozwolenie na budowę, to jest pytanie, kiedy będą rozpoczęte prace, natomiast generalnie to są trzy lata. Natomiast druga sprawa, pytała Pani, dość szeroko Pani zarysowała problem ochrony środowiska i w tym człowieka przed nim samy niejako, jak pewnie Pani miała możliwość zapoznać się z pierwszym projektem planu, który przedłożyliśmy, w tym projekcie bardzo mocno potraktowaliśmy kwestie dostępu do terenów zielonych, zachowania ciągów zielonych, korytarzy ekologicznych, niestety nie spotkało się to z tak przychylnym przyjęciem jakbyśmy oczekiwali, w związku z tym ponieważ mogą się w tym obszarze stać znacznie gorsze sprawy jeszcze staramy się wypracować jakiś społeczny kompromis, a jak rozumiem Państwo też reprezentują taką organizację, która de facto ma na zadanie szukać tego kompromisu społecznego po to żeby, wiedzą Państwo doskonale, nawet lepiej niż my, jak ciężko taki kompromis jest osiągnąć, staramy się takie rozwiązania wypracować żeby całkowicie nie stracić na horyzoncie pewnej równowagi, nie doprowadzić do kompletnego

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

chaosu bo takie sytuacje mogą mieć miejsce w tym obszarze jeżeli nie obejmujemy go regulacjami planistycznymi. Natomiast jeśli chodzi o prognozę oddziaływania na środowisko.

Pan /.../*

Jeszcze dodam, czy inspektor sanitarny jest rzeczywiście tutaj prawdziwym podmiotem, który zabezpiecza te interesy, czy Państwo to czujecie, mnie się jakby wymyka jego obecność, wydaje się taka bardzo naskórkowa w tych prognozach.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Jeśli chodzi o prognozę, prognoza jest sporządzana przez niezależnego eksperta czyli to nie jest tak, że z zespołu projektowego umawiamy się, że ja będę pisał sobie tutaj ustalenia planu, a kolega mi robi prognozę. Tak być nie może, w związku z tym przynajmniej u nas w Instytucie tak jest, że jest to zawsze inny ekspert zajmujący się stricte prognozami środowiskowymi, u nas akurat taką prognozę wykonał człowiek, który póki jeszcze funkcjonowały uprawnienia w tym zakresie, takie uprawnienia posiadał i myślę, że zrobił to solidnie. Natomiast ja myślę, że problem jest innego rodzaju, my możemy informować o zagrożeniach, natomiast jest pytanie czy te zagrożenia dla społeczeństwa są istotne i na tyle bolesne, że społeczeństwo uzna, że one są ważniejsze niż realizacja potrzeb podstawowych, a ja w jakimś sensie rozumiem mieszkańców, że jeżeli ktoś nie ma gdzie mieszkać to dla niego potrzeba podstawowa jest ważniejsza niż to, czy będzie miał tam super korzystny klimat akustyczny. Oczywiście problemem jest to, że mówimy tak naprawdę w 90 % na tym obszarze o sytuowaniu zabudowy w Dolinie Wisły gdzie oczywiście będzie kłopot z przewietrzaniem, gdzie będą mgły zalegać, ale w takim miejscu Kraków powstał, można powiedzieć, że centrum jest jeszcze gorzej usytuowane i powiedzmy problem z niską emisją jest tutaj gigantyczny i rodzi szereg komplikacji, a mimo wszystko Kraków od setek lat trwa i myślę, że będzie trwał jeszcze. W związku z tym ja widzę bardziej konieczność poszukiwania rozwiązań minimalizujących to niekorzystne oddziaływanie człowieka na człowieka niż zakładanie, że my nagle zamkniemy proces inwestycyjny. To obawiam się, że jest niemożliwe.

Pan /.../*

Ja jeszcze tylko zapytam, procentowo jakby Pan oceniał wasz plan, na ile pogarsza sytuację tą sanitarną.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

To jest pytanie, na które nie sposób odpowiedzieć dlatego, że ja nie wiem tak naprawdę czym będą palili w piecach mieszkańcy, a może nie będą palili w piecach bo będą podpięci do centralnej sieci ciepłowniczej i w związku z tym ten problem będzie w większym stopniu rozwiązany, nie wiem tak naprawdę ile budynków powstanie, my się tak bardzo martwimy o ten proces presji urbanizacyjnej, a tu się okazuje, że mamy recesję i tak naprawdę nie bardzo ja widzę na widnokręgu inwestorów, którzy by chcieli zainwestować w te tereny. Więc to jest pytanie, na które prawdopodobnie nikt nie jest dzisiaj w stanie odpowiedzieć.

Mówca

Budowa rozproszona nie będzie ocieplona z magistrali, właśnie będzie się paliło śmieci i opony i taka filozofia urbanizacji tego terenu właśnie doprowadzi do pogorszenia warunków sanitarnych.

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Mówcy

Proszę Pana myśmy przeżyli pyły z Elektrociepłowni, wychowywaliśmy się jako małe dzieci, nikt się nas nie pytał mimo, że tyle było różnych spotkań w świetlicy w Łęgu, szkołę w Łęgu budowaliśmy, nikt nie myślał o tym, w ogóle nikt nie zwracał uwagi, miasta wtedy nie było, Rady nie było, nagle się potem okazało, że nie można odrolnić, budować nie można na tych działkach, które jeszcze były, można było zabudować, ja byłam w takiej sytuacji, nie odrolniono mi, gnieźdź się w klitce, dostałam mieszkanie, teraz po prostu po tylu latach ja nie mogę nic ze swoją działką zrobić, proszę zrozumieć własność prywatną.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Ja rozumiem, gdyby to ode mnie zależało to naprawdę nie miałbym nic przeciwko żeby umożliwić Pani realizacji zamierzeń, ale tak jak powiedziałem, nie jest to od nas zależne.

Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK – p. Oliwia Wisłocka – Miarecka

Proszę Państwa my na pewno na tej Sali w czasie dzisiejszej dyskusji nie rozwiążemy większości problemów, które Państwa nurtują, ta dyskusja ma na celu właśnie to, żebyście Państwo się wypowiedzieli, żebyście mogli naświetlić swoimi słowami projektantom problemy, które potem opiszecie w uwagach, to jest bardzo pomocny taki kontakt z Państwem bo nie zawsze słowo pisane w pełni odzwierciedla to, co Państwo chcecie przekazać, w związku z tym ta dyskusja jest bardzo ważna, bardzo pomocna, potem przyda się w pracy projektowej. Natomiast na pewno na tej Sali w tej chwili nie dostaniecie Państwo odpowiedzi na wszystkie nurtujące Państwa problemy bo też panowie projektanci rozpatrując uwagi będą musieli rozpatrzyć je w sposób łączny to znaczy nie tylko poszczególne elementy układanki, które Państwo, żyją, funkcjonują swoim własnym życiem tylko panowie projektanci muszą potem nałożyć to na całą siatkę różnych uwarunkowań i różnych okoliczności, które towarzyszą sporządzaniu projektu planu. Tak, że proszę nie czuć się tutaj nie usatysfakcjonowanym i tak jak Pan projektant mówi, że cały czas w niektórych przypadkach nawraca i daje tą samą odpowiedź bo na pierwszy rzut oka pewne uwarunkowania są takie same dla podobnych zagadnień. Ja jeszcze Panu oddaję głos.

Pan /.../*, ulica Centralna /.../*

Ja mam takie jedno pytanie, Pan mówił, że trzeba się kierować zdrowym rozsądkiem przy ustalaniu planu, to ja zapytuję, mieszkam 22 lata i jestem zameldowany 22 lata, mieszkamy z rodziną i teraz wpisane jest U, czyli co, ja z rodziną się mam wyprowadzić, czy nie można wpisać UM.

Projektant planu Pan Janusz Jeżak

Tak jak dzisiaj na samym początku tej dyskusji zobaczyliśmy, sytuacja w obszarze, o którym Pan mówi jest bardzo złożona, więcej niż bardzo złożona. Ten teren jest zainwestowany i jak Pan wie jest tam masa różnych drobnych firm usługowych, tu się chyba zgodzimy. W związku z tym nie ma tam warunków dla funkcjonowania zabudowy mieszkaniowej, to nie znaczy, że jeżeli ktoś tam już mieszka to nie będzie mógł mieszkać. Natomiast nie chcemy dopuścić do tego żeby sytuacja pogłębiała się, żeby tworzone kolejne enklawy zabudowy w sytuacji, w której nie ma warunków do tego. Były podnoszone kwestie miejsc parkingowych, była podnoszona kwestia dostępności tego terenu do komunikacji miejskiej, widać, że to nie /.../

**STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.**

Pan /.../*

/.../ OU bo to mnie interesuje, bo jeżeli jest mieszkanie, mieszkam.

Pani Elżbieta Szczepińska

Jest to ta zasada obowiązująca, ona wynika jakby z przepisów prawa nie związanych jedynie z przepisami planu. Mianowicie użytkowanie terenu z chwilą, kiedy wchodzi plan może być prowadzone w taki sposób jak jest. Jeżeli Pan chciał na tym planie, w tym miejscu gdzie Pan obecnie mieszka zrobić przebudowę, wybudować nowy dom, dobudować nowe mieszkanie to tu będzie miał Pan utrudnione, natomiast użytkowanie w dotychczasowy sposób jest jak najbardziej zgodne z prawem, tym nie musi się Pan martwić, natomiast rozbudowa, przebudowa, wyburzenie i wybudowanie nowego budynku mieszkalnego byłoby niezgodne z planem. Natomiast tak jak Pan obecnie użytkuje czyli mieszka na tym terenie jak najbardziej jest możliwe i prawidłowe.

Pan /.../*

Ja to wszystko rozumiem tylko chodzi o to, że ktoś mi powie tak, że po prostu, sąsiad mi powie, że tu nie ma żadnej mieszkaniówki to ty nie możesz mieszkać.

Pani Elżbieta Szczepińska

Powiedzieć może, ale nie jest to zgodne z prawdą.

Pan /.../*

Jaki jest problem wpisać UM i wtenczas będę się czuł pewny, że mogę mieszkać i nikt mnie tam nie będzie prześladował.

Projektant planu Pan Damian Korecki

Dokładnie w zakresie ustaleń planu dotyczących tych terenów, o których Pan mówi przy ulicy Centralnej jest zapis mówiący o tym, są to rzeczywiście tereny zabudowy usługowej, natomiast jest zapis mówiący o tym, że dopuszcza się przebudowę istniejącej zabudowy mieszkaniowej, nie dopuszcza się tylko i wyłącznie jej rozbudowy, nadbudowy, stawiania nowej zabudowy mieszkalnej i tylko i wyłącznie w tym zakresie. Czyli przebudowa, czyli brak możliwości zmiany gabarytów zewnętrznych budynku zabudowy mieszkaniowej jest dopuszczalny bo jest to zabudowa już istniejąca.

**Kierownik Pracowni Urbanistycznej w Biurze Planowania Przestrzennego UMK
– p. Oliwia Wisłocka – Miarecka**

Bardzo dziękuję. Kto z Państwa chce jeszcze zabrać głos w naszej dyskusji? Nie widzę. Bardzo dziękuję za zabranie głosu, za wysłuchanie odpowiedzi, wszystkich, którzy chcą jeszcze się dowiedzieć konkretnie na temat zagospodarowania swoich nieruchomości zapraszam na wyłożenie do Biura Planowania Przestrzennego do 19 stycznia, przypominam Państwu o terminie do 2 lutego na składanie uwag pisemnych do Biura Planowania Przestrzennego. Dziękuję bardzo, do widzenia.

Na tym stenogram zakończono.

Na podstawie kaset magnetofonowych
stenogram wykonała
Maria Duś

***STENOGRAM Z DYSKUSJI PUBLICZNEJ W SPRAWIE MIEJSCOWEGO
PLANU ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU
CZYŻYNY – ŁĘG przeprowadzonej w dniu 10 stycznia 2012 r.***

* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) - Biuro Planowania Przestrzennego UMK